Nr. 142 (z dod. por.). Dnia 24 maja. Sobota. Dnia 12 (24) maja 1890 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i siostr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będą w dniu jutrzejszym ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św. w następujących kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Kazimierza (panien sakramentek—gdzie po nieszporach odbędzie się w miejscowej zakrystji posiedzenie roczne członków arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Ducha (po-paulińskim) i oo. kamedułów na Bielanach. W ostatnich dwóch kościołach nabożeństwa odbywać się będą w ciągu całego tygodnia.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu uroczystości drugiego święta Zesłania Ducha św. w kościele św. Anny (po-bernardyńskim).

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niemcy spiorunowane zostały oświadczeniami, złożonemi na środowem posiedzeniu komisji wojskowej parlamentu przez ministra wojny, jen. Verdy du Vernois. Już wniesienie kredytu na powiększenie stopy pokojowej armji dzisiejszej o 18,000 ludzi wydało się znacznej części parlamentu przesadą, a tu tymczasem p. minister wojny z najzimniejszą krwią występuje z pocieszającem zapewnieniem tej treści: „Objaśnieniami mojemi pragnąłem odeprzeć błędne mniemanie, jakoby żądany obecnie kredyt miał kres położyć naszym wymaganiom."

Możemy dzisiaj przytoczyć już dosłownie ten ustęp przemówienia jen. Verdy du Vernois, który szkicuje obraz przyszłej organizacji niemieckiej siły zbrojnej:

„Pragnę obecnie naszkicować zasadnicze podstawy przyszłego rozwoju niemieckiej siły zbrojnej, jak go sobie wyobrażają w pruskiem ministerjum wojny po za ramą dzisiejszej organizacji wojennej. Jeżeli wyrównywamy dzisiaj przewagę mocarstw ościennych, to możemy być pewni, że taka np. Francja w dalszem rozwinięciu swej armji znowu nas prześcignie; przez jakiś czas patrzylibyśmy na to w sposób niemo kontemplacyjny, poczem zrobilibyśmy naturalnie to samo. Ta zasada naśladownictwa, w którem idziemy zawsze torami innych, nie może być dalej przestrzeganą. Musimy podjąć samodzielną inicjatywę dla nadania raczej sile zbrojnej organizacji, jakiej potrzebuje. Zdaniem mojem, nie przystoi wielkiemu mocarstwu, jak Niemcy, kierować się wyłącznie względami oszczędności. Będziemy musieli pójść własną drogą. Nie chodzi tu o pomysły sporadyczne, lecz o plon doświadczenia, zaczerpnięty z historji wszystkich dawniejszych organizacyj.

„Scharnhorst jest u nas pierwszym wyobrazicielem idei powszechnej służby wojskowej; sam on już jej nie wprowadził, gdyż proklamacja z r. 1813-go odnosiła się tylko do jednorazowej kampanji. Później dopiero weszła w życie ustawa o powszechnej służbie wojskowej. Tej zasadzie zawdzięczamy nasze powodzenia. Znalazła ona naśladowców. Aż dotąd wszakże czeka na swe urzeczywistnienie idea, która orzeka, że każdy powołany w jakiejkolwiek formie do obrony kraju musi odebrać ku temu odpowiednie wykształcenie. Musimy sobie na przyszłość przyswoić tę zasadę i przez to utrwalić nasz system wojskowy. Wzmocnimy w ten sposób treść wewnętrzną naszych formacyj wojskowych. Z biegiem czasu dojdziemy i do tego, że wszystko, co tylko da się użyć w razie potrzeby wojennej, będzie mogło być wliczonem do szeregów.

„Liczba uzdolnionych do służby wojskowej, która obecnie nie odbiera wykształcenia, wynosi rocznie 11,500 ludzi; daje to w trzech latach 34,500. Do tego przybywa jeszcze z ludzi warunkowo uzdolnionych do wojska 20,000; żywioł ten może być uznany również za bezwarunkowo zdolny i zaliczony do służby. W ten sposób stopa pokojowa armji podniosłaby się o 55,000 ludzi. Podwyższenie stopy niesie za sobą także wzmocnienie personelu wychowawczego. Jeżeliśmy w ten sposób wyrównali brak proporcji z innemi mocarstwami, to stopa pokojowa armji wzrastałaby w przyszłości w równej mierze z ludnością. Dzisiejsze żądanie 18,000 ludzi stanowi tylko krok pierwszy. Wkrótce przedstawione zostaną parlamentowi szczegółowe plany. Rozmaite okażą się ztąd następstwa, a mianowicie także i co do przeznaczenia naszej rezerwy zapasowej (*Ersatzreserve*). Obecnie bez rezerwy tej z ograniczoną służbą nie możemy się jeszcze obejść. Skoro wstąpimy raz na nową drogę, będziemy musieli na niej wytrwać, chyba, że zajdą katastrofy, albo urzeczywistni się myśl powszechnego rozbrojenia. Wszakże możemy w każdym razie doczekać się złotej ery pokoju, za którą dotąd przez jakichś 6 czy 7,000 lat napróżno czekaliśmy."

Dodamy tutaj, że *Freisinnige Ztg.* (organ Eugenjusza Richtera) sceptycznie przyjmuje obliczenia p. ministra wojny i oblicza na własną rękę, że projektowany plan organizacyjny podniósłby odrazu stopę pokojową o 146,000 ludzi!

Wynurzenia ks. Bismarka, złożone na sercu publicysty francuskiego Henryka de Houx i reprodukowane przezeń w *Matin'ie*, stanowią, jak nie mogło być inaczej, przedmiot gorączkowego zajęcia po obu stronach Wogezów. Dorzuciły one niezmiernie wiele nowych rysów do charakterystyki stosunku historycznego Niemiec i Francji. Redakcja *Gaulois* pod naciskiem rozognionej opinji publicznej wysłała jednego ze współredaktorów swoich do obu najstarszych dziś we Francji dyplomatów z epoki wojny francusko-niemieckiej, księcia de Broglie i hr. Chaudordy, z zapytaniem, co myślą o szczerości zapewnień księcia Bismarka, że Niemcy nigdy i pod żadnym warunkiem nie wydadzą wojny Francji?

Obydwaj weterani odpowiedzieli: Trudno podejrzewać szczerość wynurzeń byłego kanclerza Nie-

Premiera w Paryżu.

Paryż ma teatrów kilkadziesiąt, ale nie w każdym przyjmują sztukę młodego autora dramatycznego, dostać się zaś na deski „Komedji francuskiej" należy do szczytu marzeń. Od czasu gdy na czele komedji stanął znany Claretie, dostęp staje się łatwiejszy; współkolega nietylko zachęca do złożenia rękopisu przed strasznym „Komitetem od czytania", ale i tam jeszcze nie szczędzi osobistego pośredniczenia, ażeby zmiękczyć surowych członków Komitetu i później stara się efektowną scenerją i wystawą podnieść zalety nowego dzieła.

W ten sposób Henryk Lavedan przedstawił po raz pierwszy nową swą komedję p. t. „Rodzina". Kolega jego, może i przyjaciel, Paweł Desjardins, ten sam, który niedawno stał się odrazu głośnym z niepospolitych swych estetycznych „Essays", czyni przy tej sposobności uwagi, z których niektóre do wszystkich wogóle autorów zastosować się dadzą.

Dziwi się najpierw, że komukolwiek chce się pisać rzecz dłuższą, bo: „człowiek jest zwierzęciem myślącem i mówiącem jeżeli chcecie, ale z przeznaczenia swego nie jest bynajmniej zwierzęciem piszącem. Obalamy wyroki przeznaczenia, zaprzęgając się do tego rodzaju trudów przeciwnych naturze, a ukarani za to jesteśmy wstrętem, który nas szybko potem ogarnia, i ochotą dostania się na wieś, pomiędzy otoczenie spokojne i nieliterackie. Dlatego też podziwiam tych, którzy piszą *quand même*, mogąc robić co innego"... Ten człek nieszczęsny, który jął się napisania komedji do końca, a z której jest na wpół zadowolony (utrzymuję, że kto się nie urodził na południu Francji, nie może nigdy być zupełnie zadowolony z swych utworów), ten nieszczęsny—powtarzam—nie jest jeszcze u kresu swych cierpień. Musi ją przeczytać pp. Lavoix i Decourcelles i udawać, że wierzy, iż komedja jego jest dobrą. Już to samo jest okropne. Nie wiem czy wszyscy takimi są jak ja, ale mam zawsze wielką ochotę przyznania słuszności tym, którzy mnie mają za niezdarnego, bo wiem sto razy lepiej od nich, jak dalece to co napisałem, odległem jest od tego, co chciałem napisać. Więc gdyby mnie p. Lavoix spytał, czy mi wiele zależy na tej lub owej scenie, lub na tem lub owem wyrażeniu, odpowiedziałbym mu bez wątpienia: „Komu, mnie? ależ, drogi panie, mnie się to wydaje gorsze jeszcze, aniżeli panu" i schowałbym mój rękopis do teki.

Lecz to niedosyć. Trzeba jeszcze zwyciężyć Komitet czytający. Trzeba sobie powiedzieć: „Oto są ludzie, z których, z wyjątkiem jednego lub dwóch, żaden mnie nie rozumie, a przecież będą mnie sądzili... Jest to pierwszy zastęp publiczności, ale nieufny, wrogi i mający w tem interes, ażeby mnie szykanować." Ci słynni aktorzy niepodobni są do mnie ani z wychowania, ani z poglądu na życie; gdybym ich spotkał gdzieindziej, nie przemówiłbym do nich dwóch słów. A jednak oni będą żądali odemnie, ażeby to co im przynoszę, tchnęło *teatrem*, ażebym zdołał im przypomnieć owych sławnych moich kolegów, do których czuję *in petto* tę pogardę, jaką sobie winni wzajemnie literaci...

Nie mówię nic o próbach. Są one zabawniejsze, aniżeli się zdaje... Lecz czy wy, psycholodzy, zdolni jesteście wyobrazić sobie cios, uderzający w piersi autora za podniesieniem zasłony? Jakiś jegomość lub jakaś jejmość znajdują się na scenie, wszyscy patrzą na nich, nadstawiają uszu. Założmy się, że pierwszy wyraz będzie głupstwem, a ten wyraz jest moim, utrzymałem go przemocą prawie... Ach! gdybyśmy sobie wszyscy ztąd poszli!... Ci wszyscy ludzie i te wszystkie głowy z wytrzeszczonym wzrokiem!... A te panie, które się tak na moją cześć postroiły!... Patrzaj, patrzaj, tam na dole, siedzi właśnie ta, o której poważanie chodzi mi bardzo.. na miłość Boga, nie słuchaj pani! Pozwól że wejdę do twej loży i będę z tobą rozmawiał po cichu przez cały ten czas, podczas którego moje figury mówią głośno. To, co mówić będę z panią, jest daleko bliższem tego co myślę, to zaś co usłyszysz pani ztamtąd, to przeznaczone tylko dla publiczności, lecz w tem niema prawdziwej mojej osobistości. Rzemiosło zmusiło mnie do tego... Przebacz pani, rzemiosło, bieda, wszystko co pani chcesz, a takie to już dawne, że nie pamiętam czy pochodzi z moich myśli... dalibóg, odejdźmy!"

Później następują pochwały o Lavedanie, pochwały bardzo zgrabne, ale czasami przetkane taką dotkliwą ironją, że prawie bolą. Bądźcobądź zawsze to stokroć lepsze, przyzwoitsze, odpowiedniejsze prawdziwym literatom, aniżeli ordynarne grubjaństwa, rywalizujące ze słownikiem przekupek, lub głupie a kłamliwe zarzuty, w które sam krytykujący, nie wierzy.

Kończy zaś Desjardins temi słowy:

„Jeżeli mu się powiedzie (Lavedanowi), będę rad szczerze. Najpierw, sprawi to jemu samemu przyjemność, a i nam także, *chociaż jesteśmy jego kolegami*, a potem powodzenie wpłynie dobrze na teatr. Czas już albowiem wielki na zadźwięczenie nuty nowej na tych starych deskach, po których włócza sie

miec, ale historja jest mistrzynią ludów. Historja stwierdza dokumentami, że Niemcy dwukrotnie w ciągu ostatnich lat dwudziestu—w roku 1875-ym i 1877-ym—zamierzały Francji wydać wojnę. Nie ich zasługa w tem, jeżeli do wojny nie przyszło.

Br. Z.

Uroczystości strzeleckie.

(Z cyklu zabaw majowych.)

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Rzym 13-go maja.

Równie jak wieczór w Muzeum willi Borghese był najestetyczniejszem widowiskiem z obecnych uroczystości majowych, tak wspaniała inauguracja strzelania do celu *Tiro a segno nazionale*, na równinie zwanej „polami Farneziny”, była najokazalszem.

Strzelcy z całych Włoch oraz liczne deputacje strzelców zagranicznych zebrały się o 7-ej rano na placu *Santi Cepastoli*, a o 8-ej rozpoczął się ich pochód przez *Corso* i przez bramy *del Popolo* ku polom Farneziny.

Liczono 300 towarzystw, 15 orkiestr i 7,000 strzelców. Byli oni nadto podzieleni na prowincje i mieli własne chorągwie i stroje, często nader malownicze, jako strzelcy z Florencji i Arezzo, w czarnych aksamitnych kurtkach i spodniach z zielonemi obszewkami, jako strzelcy bolońscy w bieli lamowanej zielenią; nosili przytem czaple i sępie pióra na spiczastych kapeluszach i własne strzelby na ramieniu. Pochód otwierał komitet środkowy z wielką jeneralną chorągwią, nader ozdobnie i drogocennie wyszywaną przez włoszki a strzeżoną przez czterech strzelców rzymskich i czterech florenckich. Za nią postępowało stu oficerów w mundurach, udział biorących w tych zawodach, i muzyka miejska Rzymu, kierowana przez *maestra* Vessellę, który skomponował umyślny znakomity marsz, *marcia dei tiratori*.

Dalej ciągnęły stowarzyszenia strzeleckie z odnośnemi chorągwiami.

Około 10-ej zrana pochód stanął na polach Farneziny, gdzie wzniesiono całe drewniane miasteczko, zawierające sale dla komitetów i różnych władz, pokoje dla strzelców, traktjernie, kawiarnie, galerje do strzelania i t. d. Wszystko to stworzył w krótkim czasie utalentowany inżenier p. Palice.

Po środku pola wznosił się wspaniały pawilon z kolumnami i czworgiem okazałych schodów, przeznaczony dla dworu i urzędowego świata i przystrojony w obicia, w drzewka i kwiaty.

Tam to zebrane były oba komitety, kierujący strzelaniem i damski, tudzież ministrowie, senatorowie, posłowie i różni dostojnicy. Obecny był p. Crispi z wielu kolegami, ambasadorowie: hiszpański, angielski, austrjacki, turecki, p. Marchand pierwszy sekretarz ambasady francuskiej, książe Joad basza syn Kedywa itd. Między paniami znajdowała się prezydentka żeńskiego komitetu hr. Amalja Visone, ministrowa królewskiego domu, i pani Lina Crispi z dziwnie ładną jedynaczką potężnego ministra.

Król i królowa przybyli osobno. Król miał mundur jeneralski, królowa zaś strój z zielonej brokateli w kwiaty, zarzutkę *crême* haftowaną złotem, i różowy kapelusik z kwiatami. Hrabina Visone w imieniu komitetu kobiet ofiarowała jej piękną równiankę, a jenerał Pelloux, prezes komitetu strzeleckiego, powiedział trafną i poważną mowę o niezbędności nauki strzelania i robienia bronią w naszej epoce oświaty i pokoju, i o usiłowaniach i postępie Włochów w arcy-cywilizacyjnej sztuce obrony własnego życia i zagłady bliźnich najeżdżających cudzy kraj. Obsypano mowę oklaskami.

Król i królowa, prowadzeni przez jenerała Pelloux i otoczeni ogromnym orszakiem urzędowego i dyplomatycznego świata, przeszli przez część pola, gdzie było do 100,000 widzów, i oglądali budowle, doraźnie wzniesione przez pp. Palice i Guidiniego. Gdy się skończyły te oględziny, jenerał-prezes prosił króla, aby sam raczył rozpocząć strzelanie.

Król uśmiechnąwszy się, wziął z rąk jenerała karabin, wymierzył i wypalił do celu pięć razy z rzędu. Za pierwszym strzałem wyskoczyła zielona chorągiewka, znacząc dwa punkty, za drugim żółta, znacząc trzy, za trzecim czerwona, znacząc jeden, za czwartym znowu żółta, a za ostatnim trójkolorowa, zwiastująca, iż Humbert I-y, który jest jednym z najlepszych strzelców swego państwa, w sam cel ugodził. Powszechne, przeciągłe, zapamiętałe oklaski rozległy się na polu całem, witając to dzielne strzelanie walecznego i szlachetnego króla, godnego dla bohaterstwa i cnót swoich potomka tylu rycerzy i tylu świętych. Jenerał Pelloux zbliżył się wtedy do króla i ofiarował mu szczerozłoty medal, jako zasłużoną nagrodę.

Dubrogost.

W sprawie szczepienia wścieklizny.

Od pewnego czasu w sprawie metody Pasteura w naszej prasie lekarskiej wszczęto polemikę.

Zaczęła się ona od listu dra Bujwida, pomieszczonego w naszem piśmie, a potępiającego przypalania i wszelkie inne zabiegi lecznicze z wyjątkiem szczepień. List wywołał ostrą odpowiedź dra Stanisława Rybickiego ze Skierniewic, poczem nastąpiła replika dra Bujwida i odpowiedź dra Rybickiego, drukowana w *Medycynie*.

Nie będziemy powtarzali dowodów, przytaczanych na obronę metody Pasteura ani krytyki tej metody—przekraczałoby to ramki niniejszego artykuliku. Chcemy tylko zapoznać czytelników z ostatecznym wynikiem tej walki, zakończonej listem dra Rybickiego do lekarzy a drukowanym w ostatnim nrze organu dra Fritschego.

Dr. Rybicki pragnie ostatecznie przekonać się o skuteczności metody szczepienia, drogą zebrania odpowiedniej statystyki i w tym celu uprasza wszystkich lekarzy o nadesłanie pod jego adresem (Skierniewice, st. kolei warsz.-wied.) odpowiedzi na następujące pytania:

1) Imię i nazwisko lekarza.
2) Miejsce stałego zamieszkania.
3) **Liczba lat zamieszkiwania w tej samej miejscowości** z wskazaniem daty przybycia, daty zmiany zamieszkania lub adnotacją, iż dotąd w tem samem miejscu mieszka.
4) Przeciętna ludność powiatu miasta lub rejonu działalności lekarza za czas od początku do końca zamieszkiwania.
5) Ile w ciągu pewnej liczby lat do 1886-go r. (t. j. wprowadzenia u nas w użycie metody Pasteura) było w tej miejscowości przypadków śmierci od wścieklizny?
6) Ile w tejże miejscowości było w ciągu pewnej liczby lat śmierci od wścieklizny od r. 1886-go włącznie?
7) Czy zmarli na wściekliznę do r. 1886-go byli leczeni zapobiegawczo i czem mianowicie?
8) Czy zmarli na wściekliznę w okresie od r. 1886-go byli zapobiegawczo leczeni przyżeganiem lub wstrzykiwaniami metodą Pasteura—albo też jednym i drugim sposobem?
9) Czy u leczonych zapomocą metody Pasteura przed wybuchem choroby, nie pojawiły się przypadkiem bóle w miejscach dokonanych injekcyj?
10) *Uwagi.* Tu pomieścić wszystko, coby lekarz uważał za stosowne w tym przedmiocie, między innemi, jeżeli można, oznaczyć czas ujawnienia się wścieklizny od chwili ukąszenia i od chwili zastosowania ochronnego leczenia, miejsce ukąszeń, odnotować czyli kto więcej z miejscowych lekarzy nie widział jednocześnie tych samych przypadków wścieklizny i kto mianowicie.

Oto szereg pytań, postawionych przez dr. R. lekarzom praktykującym.

Według obliczeń dotychczasowych, zaledwie 2% (według dr. R.) ulega wściekliźnie, każdy zaś z tych wypadków nieodzownie kończy się śmiercią.

Autor przypuszcza, iż szczepienie wobec tego jest rzeczą co najmniej zbyteczną, gdyż ocala tylko tych, którzy i bez tego nie zachorowaliby zupełnie, jest natomiast bezsilne wobec wypadków niewątpliwego zarażenia, które i przy szczepieniach kończą się śmiercią.

O ile zebrana statystyka może przynieść poważniejsze dane — przesądzać nie chcemy, nadmienić jednak musimy, iż statystyka w medycynie jest nader obosieczną bronią: jedne i też same cyfry nieraz służą za dowody — przeciwnikom; powinna też ona opierać się na licznych danych, inaczej będzie bez wartości.

Życzymy drowi Rybickiemu powodzenia w jego przedsięwzięciu. Kwestja to nader ważna już nie dla nauki, ale dla całego ogółu, sądzimy więc, iż wszyscy lekarze na powyższe pytania dokładnych udzielą odpowiedzi.

J. Z.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w celu ułatwienia formalności przy ogłaszaniu w gazetach anonsów o środkach lekarskich i kosmetycznych, rada lekarska postanowiła, aby ogłoszenia tego rodzaju były przedewszystkiem drukowane w *Prawitiel. wiestn.*, poczem w tej samej formie ogłoszenie może być drukowane we wszystkich gazetach bez cenzury.

= *Now. wr.* donosi, iż przy ministerjum spraw wewnętrznych ma być utworzona specjalna komisja, która zajmie się rewizją obowiązującej obecnie ustawy budowlanej. Do komisji oprócz specjalistów, budowniczych i techników, wejdą przedstawiciele ministerjów: komunikacyj, wojny i marynarki.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż ministerjum dóbr państwa zatwierdziło ustawę „Towarzystwa leśnego na Rosji północno-zachodniej”. Towarzystwo ma na celu: 1) badanie różnych miejscowości pod względem zalesienia; 2) zajmowanie się kwestjami, dotyczącemi gospodarstwa leśnego; 3) zwoływanie zjazdów, urządzanie wystaw specjalnych; 4) prowadzenie prób i badań, 5) zachęcanie do prowadzenia gospodarstw leśnych przez wyznaczanie nagród i medali; 6) pośredniczenie pomiędzy właścicielami lasów a przemysłowcami, technikami leśnymi, leśniczymi itp.; 7) składanie władzy sprawozdań o stanie lasów w danym okręgu.

= *Kraj* zaprzecza pogłosce, jakoby projekt nowych przepisów o żydach, zamieszkałych w obrębie Królestwa Polskiego, miał być zatwierdzony przez komitet ministrów. Projekt roztrząsany będzie w radzie państwa.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż istnieje projekt uwolnienia drobnych przemysłów wiejskich od wszelkich podatków stemplowych.

= W Petersburgu, jak donoszą tamtejsze dzienniki, organizuje się „towarzystwo akcyjne tanich mieszkań.”

= *Dień* donosi, iż z powodu zaprowadzenia w gubernjach nadbałtyckich instytucyj sądowych i policyjnych, utrzymywanych kosztem rządu, skarb obejmuje na własność t. zw. majątki podatkowe szlacheckie (*Ritterhofsdomaenen*).

= *Kraj* donosi, iż komisja, wydelegowana dla zbadania kwestji utrzymania w Piotrkowie filji Banku państwa, ukończyła już swe prace i odnośny projekt złożyła p. ministrowi finansów do zatwierdzenia. Treść projektu uwzględnia ekonomiczne interesa m. **Piotrkowa, na których prawidłowym rozwoju odbilo-**

jeszcze dawne widma, nie mające nic wspólnego z ludzkością...”

Zwracam uwagę dlatego na ten ustęp, że jest taką samą przechwałką owych niby reformatorów sceny przyszłości, jaką się okazują wszystkie próby dotychczasowe „Teatru wolnego” pana Antoine, i dramatyczne pokuszenia się samego Zoli. Zola i szereg młodych, których corocznie przybywa nowy zastęp, obiecują ciągle stworzyć coś nowego, co okaże najzupełniejszą zbyteczność starych sposobów, co okryje zapomnieniem i śmiesznością dotychczasowych mistrzów i weteranów sztuki dramatycznej, takich Dumasów, Augierów i t. p.

Tymczasem po każdej wystawionej sztuce przekonywa się publiczność, że to albo błahe, albo śmieszne, albo dziwaczne i oburzające. Teatr przyszłości przeto jeszcze bardzo daleki, zasłonięty nieprzebitą, jak dotychczas, mgłą przedewszystkiem nudów, często zaś grubego cynizmu, nie mającego nic a nic wspólnego z realizmem.

Ale nie o to chodzi w tej chwili, lecz o to, że ci wskrzesiciele, odnowiciele i apostołowie teatru przyszłości nie wymyślili dotąd ani jednego nowego „sposobu” scenicznego, technicznego, czy sytuacyjnego, i że jeżeli nareszcie udało się im wywołać jaki efekt, to dzięki jedynie i wyłącznie „starym”, znanym niby i zużytym, ale zawsze w europejskich teatrach jedynym dotąd sposobom. Nietylko nie zdołali się podnieść ponad wyszydzone, nie już przez nich samych, ale i przez dawnego kroju pisarzy dramatycznych: podsłuchiwania, *qui pro quo* i im podobne, konwencjonalne środki pomocnicze, ale garną się do nich z całą rozkoszą rozbitków.

Już są bliscy utonięcia, ta jedyna deseczka ocala ich od zanurzenia się nazawsze w falach i głębinach bezdennych, co znaczy, że i p. Lavedan, który miał coś nowego wprowadzić na scenę, wprowadził figury i kolizje dramatyczne dosyć znane, a przy rozwiązaniu posłużył się bardzo oklepanym środkiem, bo podsłuchiwaniem. Podsłuchują wszyscy i jedni dowiadują się ztąd o cnocie tej, którą mieli za występną, drudzy o występku tego, którego o to nie posądzali. Jedna scena ryczałtowa, zwolniła autora od suszenia sobie mózgownicy nad czemś nowem i niespodziewanem. Zamiast też olśnić i zawstydzić Dumasa, Sardou, Augiera, przekonał nie on pierwszy przyjaciół swych, apologistów i dyrektorów teatru, że łatwiej krytykować innych, a raczej im zazdrościć, aniżeli coś stworzyć dobrego a oryginalnego, łatwiej obiecywać i zapowiadać cuda trąbą usłużnych reklamistów, aniżeli dotrzymać. Chcieć przerobić z gruntu pojęcia teatralne, do jakich publiczność nawykła, chociażby tylko od czasów Moliera, potrzeba najpierw przerobić samą publiczność. Być może, że tego kiedyś dokaże nadzwyczajny talent, musi jednak być nadzwyczajny, bo takiego potrzeba na samo już tylko wyrugowanie z teatru pewnych zasad konwenansowych, bez których obyć się niepodobna, skoro wypadki, ludzie i ich działalność przedstawione być muszą w szybkich tempach, w skróceniach, na które dzisiejszy widz, przychodząc do teatru, z góry się już zgodził.

„Rodzina” p. Lavedan nie miała powodzenia, krytyka chwali tylko akt pierwszy, dalsze zaś były szeregiem ciągłych niespodzianek, nawet dla usłużnych przyjaciół autora, którzy przyszli w przekonaniu, że się przyjrzą rewolucji, a przynajmniej ewolucji, a tymczasem byli świadkami tego, co francuzi tak trafnie zowią: *vieux jeu.*

Edward Lubowski.

by się niekorzystnie zupełne pozbawienie miasta operacyj dyskontowych.

= *Przegląd techniczny* w ostatnim swoim zeszycie podaje niektóre szczegóły o dokonanych w r. z. robotach około regulacji Wisły. Na przestrzeni od Igołomi do Zawichosta, z powodu niewyznaczenia na ten cel funduszów, uskuteczniono tylko te roboty, na jakie wystarczał remanent z r. poprzedniego i fundusz przeznaczony na konserwację. Oprócz więc naprawy uszkodzonych przez lody i wody budowli wodnych, wybudowano 328 sążni tam kosztem rs. 55,407, oraz ustalono sadzonkami wiklinowemi piaski na przestrzeni 84,800 sążni kwadratowych kosztem 1,051 rs. Niezależnie od tego przy wsiach: Ostrów, Jarontowskie pole, Podole i Leśniki, na zabezpieczenie brzegów od podrywania wydano rs. 13,108. Pod Warszawą, oprócz sadzonek na piaskach, wykończono ostatecznie budowle wodne przy wsiach: Kępa Nadwiślańska, Augustówka, Lassy, Siekierki i przy ulicy Czerniakowskiej i umocowano skarpy tych tam, a to kosztem rs. 70,685. Nowych budowli dla braku funduszów nie przedsiębrano. Cel dostarczenia wody smokowi wodociągu miejskiego został przez dawniej wykonane roboty osiągnięty, aczkolwiek *Przegląd* uważa rezultaty te za tymczasowe, nie dające pewności na przyszłość, z powodu niezabezpieczenia w odpowiedniem miejscu brzegu prawego Wisły, który podlega podmyciu na przestrzeni 350 sążni, przyczem podmycie to od r. z. jeszcze się powiększyło. Opóźnienie w uskutecznieniu dalszych robót i podmycie brzegu może spowodować niepomyślne zmiany kierunku głównego strumienia rzeki w pobliżu smoka.

= Zapowiedziane na d. 3-ci czerwca zebranie ogólne zwyczajne i nadzwyczajne akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej, z powodu niezgłoszenia się wymaganej przez ustawę liczby akcjonarjuszów, nie dojdzie do skutku w powyżej wyrażonym terminie i odroczone zostało do d. 18 go czerwca.

= Dowiadujemy się, iż tutejszy bank handlowy w składach tranzytowych przy kolei terespolskiej udzielać będzie zaliczenia na wełnę.

= Skutkiem projektowanej zmiany taryf wwozowych, wszelkie umowy, zawarte między kolejami russkiemi a zagranicznemi co do komunikacji bezpośredniej, tracą swą moc obowiązującą z d. 13-ym sierpnia.

= Zarząd głównego Towarzystwa kolei russkich zamierzał przeznaczyć w r. b. przeszło 600,000 rs. na dywidendę dla akcjonarjuszów kolei warszawsko-petersburskiej, skutkiem jednak wykreślenia przez p. ministra finansów z dochodów pozycji 700,000 rs. (za sprzedaż starych szyn) okazał się deficyt około 60,000 rs.

= Egzamina w uniwersytecie tutejszym z powodu Zielonych Świątek zawieszone zostały do d. 28-go b. m.

= Zebranie koleżeńskie prawników, którzy ukończyli kursa w r. 1870-ym, a o którem donosiliśmy dziś rano, odbędzie się w d. 29-ym czerwca. W danej do tej wiadomości liście mylnie wydrukowano nazwisko p. Juljana Rauszera, a nadto opuszczone w niej zostało nazwisko p. Władysława Rutkowskiego.

= W letnich miesiącach odrestaurowany zostanie tutejszy areszt policyjny, na który to cel magistrat przeznaczył 1,500 rs.

= Biuro informacyjne nędzy wyjątkowej osiągnęło w ciągu miesiąca kwietnia z ofiar dobrowolnych sumę rs. 1,687 kop. 50 i wsparło w tym czasie 585 ubogich rodzin.

= Urząd loterji w dniu wczorajszym zaczął wydawać kolektorom losy do 5-ej klasy loterji klasycznej.

= Jutro, o godz. 4-ej popołudniu, w zakrystji przy kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odbędzie się sesja elekcyjna i sprawozdawcza arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu i instytucji jałmużniczej. Nn sesji przewodniczyć będzie J. E. ks. arcybiskup Popiel.

= P. Jan Łoś, wychowaniec uniwersytetu petersburskiego, mianowany został w tymże uniwersytecie docentem przy katedrze języków słowiańskich.

= Akademję prawniczą wojskową w Petersburgu ukończył z odznaczeniem p. Bohdan Kutyłowski.

= Z decyzji ministerjum spraw wewnętrznych w składzie osobistym komisarzy do spraw włościańskich zaszły następujące zmiany: przeniesieni: komisarz włościański powiatu radomskiego p. Michajłowski do powiatu sejneńskiego, komisarz włościański powiatu nowoaleksandryjskiego p. Rybaczków do powiatu radomskiego i komisarz włościański powiatu kozienickiego p. Żukowski do powiatu nowoaleksandryjskiego. Mianowany komisarzem włościańskim powiatu kozienickiego p. Skrabin, urzędnik do spraw włościanskich okręgu tobolskiego i uwolniony na własne żądanie p. Mazurkiewicz, komisarz powiatu sejneńskiego.

= Członkiem sądu okręgowego warszawskiego mianowany został p. Wojno, członek sądu okręgowego siedleckiego.

= Ministerjum komunikacyj zatwierdziło wybór p. Leopolda Kronenberga na kuratora szkoły technicznej kolei terespolskiej.

= Naczelnik warszawskiego okręgu żandarmskiego, jenerał-lejtnant Brok, wyjechał do Petersburga.

= Wice-gubernator warszawski, rz. r. st. szambelan Andrejew, wyjechał do gubernji wołyńskiej.

= Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zmarł po kilkudniowej silnej chorobie ś. p. Aleksander Gano, kasjer teatru Małego i buchalter teatrów warszawskich.

Zmarły znany był szerszym kołom naszej publiczności.

Po ukończeniu gimnazjum gubernjalnego, wszedł w r. 1854-ym do składu urzędników b. komisji przychodów skarbu, po zwinięciu tej instytucji przeszedł w r. 1869-ym na dalszą służbę do dyrekcji teatrów warszawskich.

Jako człowiek wykształcony i dobry pedagog, udzielał też lekcyj i przygotował niemały szereg uczniów do zdania egzaminów dojrzałości.

Ś. p. Gano cieszył się szczerą sympatją kolegów i żal prawdziwy pozostawia po sobie.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Gounoda „Romeo i Julja".

W partji Julji ukaże się panna Nikita, rozpoczynająca szereg występów na naszej scenie.

* Teatr Nowy wystąpi jutro po raz drugi ze wznowionym świeżo wodewilem „W ruinach".

* Przyszłotygodniowy repertuar dramatyczny teatru Letniego projektuje „Lenę" (poniedziałek), „Żywy posąg" (środa i niedziela) i „Teściową" (piątek).

* Z oper śpiewane być mają w przyszłym tygodniu: w środę „Carmen", w czwartek „Fra-Diavolo" i w sobotę „Rigoletto".

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Nowego zapowie na sobotę pierwsze przedstawienie operetki Millöckera „Biedny Jonatan".

= Na Czystem.

W ciągu obu dni świątecznych w lasku spacerowym na Czystem dane będą widowiska wędrownej trupy p. Witalisa.

Jutro trupa zaprodukuje melodramat ze śpiewami i tańcami p. t. „Dwaj awanturnicy".

= Na odpust.

Na odpust do Częstochowy wyjechało w dniu dzisiejszym dwoma pociągami spacerowemi 2,160 pątników.

Pierwszy z tych pociągów wyruszył o godz. 4-ej, drugi w 30 minut później.

Znaczna ilość podróżnych wyjechała pociągami zwyczajnemi, których skład został nad zwykłą normę powiększony.

Zarząd kolei, otrzymawszy wiadomości o znacznym napływie pobożnych z Galicji i Szląska, wysłał natychmiast do Częstochowy odpowiednią ilość powozów osobowych, celem zapewnienia podróżnym możliwie dogodnego powrotu.

= Zebranie koleżeńskie.

Byli wychowańcy gimnazjum II-go w Warszawie, którzy ukończyli je w r. 1880-ym, zamierzają spotkać się po upływie dziesięciu lat.

Na spotkanie to obrano d. 1-szy lipca, o godzinie 10-ej rano.

Zebranie rozpocznie się wotywą i nabożeństwem żałobnem za zmarłych kolegów w kościele na Koszykach, gdzie też wszyscy uczestnicy zgromadzić się mają.

= Wystawa stała.

Otwarta niedawno wystawa stała prób i wzorów produkcji eksportowej w gmachu Muzeum przemysłowego zbogaca się coraz to liczniejszemi okazami.

Dyrektor wystawy p. Zaleski objeżdża obecnie miasta fabryczne, jak: Łódź, Częstochowę, Sosnowice i wszędzie znajduje chętnych eksponentów.

Z Częstochowy zapisali się na liście wystawców: fabryka papieru Ginsberga i Kohna, fabr. papieru kolorowego i wytłaczanego Markusfelda, fabr. igieł Markusa Heniga, fabr. guzików i spinek kolorowych Grossmanna, farbiarnia Wilhelma Brassa i synów.

Z Częstochowy p. Zaleski onegdaj wyjechał do Sosnowic.

= Marsz uczniów.

W dniu dzisiejszym o godzinie 9-ej rano uczniowie wszystkich klas gimnazjum V-go zebrali się na ulicy Pięknej i uszykowani w kolumny przez nauczyciela gimnastyki kapitana Rudniewa, przy odgłosie bębna wymaszerowali na pole Mokotowskie.

W piątek, d. 30-go b. m., uczniowie ci pociągiem nadzwyczajnym kolei wiedeńskiej udają się do Pruszkowa i ztąd piechotą do majątku p. Uzdowskiego, gdzie cały dzień przepędzą i ztąd wieczorem powrócą do Warszawy.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Jeszcze wczoraj wszystkie niemal łodzie spacerowe i pół-rasowe zostały na przeciąg obu dni świątecznych zamówione przez członków.

Księga zamówień, w której oznaczony jest punkt zamierzonych wycieczek wioślarzy, wykazuje, iż przez czas Zielonych Świątek zamawiający zwiedzą całe niemal Powiśle, od Mniszewa do Nowego Dworu, nie wyłączając naturalnie Kępy i Bielan.

W podanym przez nas wczoraj programie wycieczki sportowej w okolice Miedzeszyna zajdą niektóre zmiany.

Przedewszystkiem więc, uwzględniając mniejszą szybkość łodzi z burtnicami stałemi, odbiją one od przystani o godzinę wcześniej od łodzi pół-rasowych, to jest o 7-ej rano.

Przodem pomknie „Duda", z którą reszta łodzi, wyruszających od przystani o godzinę później, zrówna się przy dobijaniu do miejsca wycieczki.

Dla obrania najdogodniejszego do zabawy terenu, dziś rano wyruszył w okolice Miedzeszyna inicjator wycieczki, p. Dzierzbicki.

= Do Londynu.

Kilku przemysłowców warszawskich otrzymało imienne zaproszenie do wzięcia udziału w urządzanej w Londynie w pałacu kryształowym wystawy przemysłu górniczego i wszelkiego rodzaju metalów w stanie surowym i przerobionym.

Wystawa będzie otwartą w dniu 2-im lipca i trwać ma do 30-go września.

= Nowa fabryka.

We czwartek ubiegły poświęcono i puszczono w ruch na Lesznie fabrykę patentowanego papieru elastycznego do pakowania flaszek, szkła i porcelany.

Fabryka, oprócz motoru parowego, zatrudnia 20 dziewcząt, zarabiających po 60 kop. dziennie.

Założycielem fabryki i wynalazcą papieru produkowanego jest przemysłowiec ze Lwowa, p. Woźniak.

= Decyzja.

W tych dniach zapadła decyzja, mocą której dom pod nr. 73-im na Krakowskiem-Przedmieściu, po poprzedniem wyrestaurowaniu, może być oddany do użytku lokatorów.

Odpowiedź p. oberpolicmajstra na prośbę właściciela tejże posesji o pozwolenie rozpoczęcia robót już nadeszła.

Dobrzeby też było, aby mury tego domu, wychodzące na ul. Nowo-Miodową, także mogły być doprowadzone do porządku, dzisiejszy bowiem ich stan szpeci bardzo jedną z piękniejszych ulic, do jakich ul. Nowo-Miodowa po wykończeniu domu Reslera, zaliczyć się może.

= Na Bielany.

Wszystkie powozy, dorożki, omnibusy itp., udające się na Bielany z placu Muranowskiego zostaną skierowane przez ulicę Pokorną do drogi Mikołajewskiej, a następnie przez rogatki marymonckie, Kaskadę, Grossów do lasku bielańskiego.

Powracające mają się skierować od kościoła po szosie, obok obozu na Słodowiec.

Ulica Mikołajewska została już wraz z chodnikami przyprowadzoną do należytego porządku

= W Zwierzyńcu.

Jutro i pojutrze w godzinach popołudniowych ogród zoologiczny dla małoletnich swoich „zwiedzaczy" urządzać będzie zabawy.

Oprócz rozrywek i gier wszelkiego rodzaju, w program zabawy wchodzi i gimnastyka, którą kierować będzie znany specjalista, p. Olszewski.

= Bogata dziedziczka.

W dniu onegdajszym przejeżdżała przez Warszawę, udając się za granicę, panna Polakow, córka znanego finansisty russkiego.

Bogata dziedziczka, której fortunę posagową obliczają na 15 miljonów rs., w zewnętrznem swem zachowaniu okazuje wiele prostoty i skromności.

Jakkolwiek zajmowała ze swem otoczeniem oddzielny przedział klasy I-ej, jednakże tak ubiorem swym, jak i znalezieniem nie wyróżniała się niczem od innych pasażerów.

= Czereśnie.

W owocarniach ukazały się czereśnie zagraniczne. **Funt sprzedają po kop. 40.**

= Rogatki.

Niedawno zniknęły ostatnie typowe rogatki ze spuszczanym szlabanem na szosie brzeskiej, grochowskiej i przerobione zostały na rozsuwane wrota według tegoczesnych wymagań.

Dawniej jeszcze zwalono lub przerobiono domki służby rogatkowej, ozdobione wypukło-rzeźbami i insygniami władzy—toporami liktorskiemi.

Bywało ich zawsze dwa: jeden dla odwachu, drugi dla poborcy rogatkowego i stażników konsumcyjnych.

Samo urządzenie rogatek z niewygodnym dla przejazdu fur większych rozmiarów spuszczanym szlabanem, było obmyślone ku wygodzie strażników konsumcyjnych.

Według instrukcji, sznur od szlabanu trzymał szyldwach wojskowy, który donośnym głosem wołał o paszport, zatrzymując powóz o sześć kroków przed szlabanem.

Po odebraniu dokumentu, podchodzili strażnicy i dopełniali rewizji rzeczy.

Tak bywało przed sześćdziesięciu laty, powtarzało się to i później, gdy rogatki były dla Warszawy jedynem ujściem do całego świata, a dziś... jadąc do Promenady lub na Powązki, narzekamy, gdy wszelkie formalności kończą się na opłaceniu kilkunastu groszy.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Zielnej pod nr. 39-ym Antoninie Gutowskiej, w przejściu przez ul. Marszałkowską, wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 130 rs. — W przejeździe z Warki do Warszawy p. Wincentemu Kaniewskiemu, zamieszkałemu przy ul. Królewskiej pod nr. 39-ym, skradziono walizę z rzeczami i dowodami, przyprawiając właściciela o stratę 200 rs.— Mieszkancowi wsi Powązki, D. N., skradziono zegarek złoty z takąż dewizką i 210 rs. — Z mieszkania Ludwika Szymańskiego przy ul. Miodowej pod nr. 21-ym skradziono różną garderobę wartości 116 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Rymarskiej Ludwikowi Chwat skradziono różne rzeczy na sumę 1 0 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Franciszkańskiej pod nr. 22 gim Aronowi Rubinowiczowi skradziono ze sklepu towarów na sumę 100 rs. — Z wozowni przy ul. Przyokopowej pod nr. 20-ym Hipolitowi Obojskiemu skradziono uprząż wartości 106 rs. — Na Pradze Józefowi Sujce skradziono z wozu skrzynię z towarem wartości 180 rs.

= Znaczna kradzież.

Wczoraj po południu w domu na Nowej Pradze spełniono zuchwałą kradzież.

Niewykryci złodzieje, dobrawszy się do mieszkania Gliki Spiewaka, zabrali wszystką garderobę, meble i obrazy.

Złodzieje łup uwieźć musieli na wozie.

Strata około 1,200 rs.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz nr. 21, Jan Braun na rogu ul. Czystej i Wierzbowej najechał na dorożkę nr. 175 i rozbił jej cały przód.

Jakkolwiek wypadku z ludźmi nie było, nieostrożnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności.

= Fatalny wypadek.

Wczoraj, o godz. 3-ej po południu, zamieszkały w suterenie domu pod nr. 151-ym przy ul. Marszałkowskiej zdun, Franciszek Salomoński, pragnąc zamknąć okno mieszkania, wychylił się zeń na zewnątrz.

W chwili tej z retuszerni fotografji „Rembrandta", mieszczącej się w tym domu na 2-giem piętrze, wiatr wyrwał ramę okienną, która całym ciężarem padła na wychylonego Salomońskiego, łamiąc mu żebra i gruchocząc obojczyk.

Nieszczęśliwego odesłano naprzód do szpitala św. Rocha, gdzie pierwszej pomocy lekarskiej udzielił mu student medycyny W., poczem przewieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu S. grozi poważne niebezpieczeństwo.

= W napadzie epilepsji.

Wczoraj rano na Grzybowie, wprost bazaru Ulrycha, Kazimiera Maciukiewiczowa, zamieszkała przy ul. Pańskiej pod nr. 10-ym, w ataku epilepsji padła na bruk uliczny i zraniła się ciężko w głowę odłamkami trzymanego w ręku garnka ze śmietaną.

Rannną odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Od pioruna.

Robotnik, o którego zabiciu przez piorun na brzegu Wisły podczas wczorajszej burzy donosiliśmy dziś rano, nazywał się Jan Balewicz i liczył lat 23.

Balewicz zajęty był wyładowywaniem piasku na brzeg warszawski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 27-go b. m., do godz. 2-ej po południu, przyjmowane będą w kasie głównej Towarzystwa kolei bydgoskiej akcje wartości przynajmniej 2,000 rs. od tych akcjonarjuszów, którzy zechcą uczestniczyć w 32-em zgromadzeniu ogólnem, zwołanem na d. 6-ty czerwca.

— Zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich odbędzie się d. 28-go b. m., o godz. 2-ej po południu, w domu pod № 9-ym przy ulicy hr. Berga. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 12-go czerwca i w tym terminie będzie prawomocne bez względu na ilość obradujących akcjonarjuszów.

— Do d. 28-go b. m., godz. 2-ej po południu, przyjmowane będą w kasie głównej Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie przynajmniej sztuk 40-tu od tych akcjonarjuszów, którzy zechcą uczestniczyć w 32-em zebraniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 7-my czerwca.

— D. 28-go b. m., w zarządzie okręgowym intendentury warszawskiej, odbędzie się licytacja na dostawę 6,151 półkożuszków dla nowozaciężnych; wadjum 3,000 rs.

— D. 28-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w biurze dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Kaliszu, odbędzie się zebranie okręgowe stowarzyszonych dla dokonania wyborów na członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego w miejsce wychodzących z urzędowania i na wakujące urzędy członków w tych władzach.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam: Publiczne doroczne posiedzenie członków krakowskiej Akademji umiejętności, oznaczone na d. 31-szy b. m., mieć będzie następujący porządek: zagajenie przez zastępcę protektora, arcyksięcia Karola Ludwika, ministra Dunajewskiego; odpowiedź prezesa, dra Majera; zdanie sprawy z czynności naukowych i administracyjnych za r. z. przez sekretarza jeneralnego, Stanisława hr. Tarnowskiego; odczyt prof. Wład. Łuszczkiewicza p. t. „Architekci zakonni XIII-go wieku i ich dzieła"; wreszcie ogłoszone zostaną nazwiska kandydatów, przedstawionych przez wydziały na członków Akademji i konkursy naukowe. — Na przyjęcie włościan z Górnego Szląska, przybywających do Krakowa dla zwiedzenia salin wielickich w dniach Zielonych Świątek, uchwaliła rada miejska kwotę 300 złr.

× **Z Poznania** piszą nam pod d. 23. b. m.: „We czwartek przed południem odbył się pogrzeb ś. p. Anastazji z Jełowickich hrabiny Dzieduszyckiej. — We wsi Papros, w powiecie inowrocławskim, tuż nad granicą zastrzelił we wtorek starszy kontroler pograniczny Schroff strażnika Kriewalda. Bliższych szczegółów tego zajścia jeszcze nie ma, słychać tylko, że Schroff w obronie własnego życia wystąpił; skarcił on Kriewalda za jakąś drobnostkę, wskutek czego przyszło pomiędzy nimi do wymiany słów, a wreszcie do żarliwszej kłótni, w trakcie której Schroff Kriewalda zastrzelił. Zabójca, pełniący dopiero od trzech miesięcy służbę w Paprosie, podążył natychmiast do Inowrocławia i oddał się w ręce władzy. — Z Torunia donoszą, że posada po zmarłym komisarzu rządowym Rexie już nie ma być obsadzoną. Rex nic nie zrobił, a umiał tak „gospodarzyć", że pozostawił około 90,000 talarów. — W temże mieście wybudowana będzie z dworca do miasta kolej. Władza wojskowa zezwoliła na splanowanie ulicy Bydgoskiej, wskutek czego prace zaraz się rozpoczną, a sama kolej na wiosnę roku przyszłego z pewnością otwarta zostanie.

× **Oryginalny spacer.** Pisma niemieckie na czas Zielonych Świątek proponują oryginalną wycieczkę, w czasie której w przeciągu 7-iu lub $5\frac{1}{2}$ godzin odbyć można spacer po 7-iu różnych państwach i państewkach niemieckich. Pierwsza, 7-godzinna marszruta, tak się przedstawia: z Rudolstadt (księstwo Schwarzburg-Rudolstadt), idąc na zachód, w pół godziny stajemy w wiosce Ammelstädt (księstwo Altenburg), następnie w $1\frac{1}{2}$ godziny, przechodząc przez Teilröda (Schwarzburg-Rudolstadt), znajdujemy się w Remda (Sachsen-Weimar), zkąd po dwóch godzinach docieramy do Witzleben (Schwarzburg-Sondershausen), dalej w $1\frac{1}{2}$ godziny do Osthausen (Sachsen-Meiningen), następnie w $1\frac{1}{2}$ godziny przez Kirchdorf (Rudolstadt) do Kirchheim (Prusy), zkąd wreszcie po godzinie dostajemy się do miasteczka gotajskiego Ichtershausen. Druga, $5\frac{1}{2}$-godzinna marszruta, zaczyna się od Schleiz (Reus, mł. linji), a prowadzi przez Volkmannsdorf (Weimar), Crispendorf (Reus st. linji), Erkmannsdorf (Meiningen), Liebschbütz i Drognitz (Prusy), Saalthal (Altenburg) i Prosswitz (Rudolstadt).

× **Pamiętniki cesarzowej.** W ostatnich czasach pisma paryskie zajmowały się niejednokrotnie pamiętnikami cesarzowej Eugenji, które, wedle pewnych doniesień, doprowadzone do r. 1870-go, miały się wrzekomo ukazać na widok publiczny. W doniesieniu powyższem prawdziwem jest tylko to, że wdowa po Napoleonie III-im rzeczywiście zajęta jest przygotowywaniem pamiętnika, ale doprowadziła go tylko do r. 1859-go, a ogłoszony zostanie dopiero po jej śmierci.

× **Poszukiwania kata.** W Grecji zarządzono w tych dniach rozkazem gabinetowym stracenie jedenastu przestępców, którzy lata już całe temu skazani, na wypełnienie kary oczekują. Pięciu z pomiędzy skazańców od roku 1884-go wyglądają chwili, w której odpokutować im przyjdzie niezwykle krwawe podobno przestępstwa. Przyczyną zwłoki tej jest trudność wyszukania kata; stanowisko to bowiem w Grecji należy do „niehonorowych" i niezmiernie trudno znaleźć amatora na nie, chyba między przestępcami. Aby ich przed zemstą ludności osłonić, trzymają ich stale na statku wojennym „Nauplia" w żelaznej klatce i przewożą z miejsca na miejsce w miarę potrzeby. W r. 1881-ym, po długich poszukiwaniach, udało się ministrowi Rhaflis znaleźć kata w osobie pewnego meseńczyka, skazanego na śmierć za zamordowanie żony, który w zamian za zamianę kary na więzienie dożywotnie podjął się innym życie skracać. W przeciągu miesiąca wykonał on 17 wyroków. Obecnie godność kata pozyskał niejaki Roukis, truciciel.

× **Korona Menelika.** Że mimo walk staczanych, Negus Menelik pewnym jest tronu swego i stanowiska cesarza abisyńskiego, dowodzi fakt obstalowania sobie przez niego u złotnika Gonfalonieri w Medjolanie nowej korony. Włoski inżenier Capucci miał podobno zrobić szkic osobliwego dzieła sztuki, wedle innych zaś, przygotował go pewien domorosły artysta z Amhary i wręczył hr. Antonelli, przedstawicielowi Włoch w Abisynji. Korona ta, którą właśnie ukończono, wykonana jest z czystego złota, kształt ma przypominający tjarę papieską, waży $2\frac{1}{2}$ kilograma, a zdobi ją 130 drogich kamieni i drobne emaljowane wizerunki świętych abisyńskich. U szczytu korony widnieje krzyż. Klejnot powyższy kosztuje 25,000 lirów i zastąpić ma używaną dotąd przez cesarzy abisyńskich srebrną koronę wagi $7\frac{1}{2}$ kilograma.

— Szanowny panie redaktorze! W dniu rozpoczęcia powierzonej mi sprzedaży herbaty z domu handlowego Wogau i K-o w Moskwie, mam zaszczyt przesłać sz. panu, w imieniu tegoż domu 50 funtów herbaty do podziału w różnych częściach za łaskawem pośrednictwem pańskiej redakcji, pomiędzy następujące instytucje dobroczynne:

1) Dla biura nędzy wyjątkowej; 2) Opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi; 3) Stowarzyszenia pań św. Wincentego a Paulo; 4) Baraku przy ulicy Smolnej; 5) Szpitalika dziecięcego przy ulicy Aleksandrja; 6) Domu schronienia gminy ewangelickiej; 6) Domu schronienia gminy starozakonnych; 8) szpitalika dziecięcego przy ulicy Śliskiej: 9) Wychodzących ze szpitala; 10) Dla Paralityków.

Z szacunkiem i poważaniem *Józef Kleinadel.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. DJONIZY TAŃSKI, grawer, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 24-ym maja 1890 r., przeżywszy lat 52. Stroskana żona z dziećmi, oraz bratem zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 26 maja, o godzinie **10-ej** rano w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —1959—

† Ś. p. Stanisław Waligórski, inżenier powiatu będzińskiego, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Częstochowie w dniu 21 maja 1890 r., przeżywszy lat 55. Stroskana żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego z domu własnego w dniu 23 maja, o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem, a dnia następnego na żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** rano i pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu. —1954—

† Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najukochańszej żonie mojej, przy złożeniu zwłok do grobu, najserdeczniejsze składam podziękowanie.

1952 **Edward Mej.**

Z Petersburga.

Mowa królewiecka cesarza Wilhelma daje *Mosk. wied.* sposobność wypowiedzenia kilku słów o polityce niemieckiej „niby pokojowej a wiecznie pobrzękującej bronią".

„Polityka Niemiec—piszą *Mosk. wied.*—jest podawnemu polityką straszenia sąsiadów obok zapewnień o zamiłowaniu pokoju. Pierwszym projektem, złożonym w nowym parlamencie, jest projekt powiększenia armji. Hr. Moltke, popierając projekt, dowodzi, że powiększenie armji jest konieczne, ponieważ Europa podobna jest do beczki z prochem, która wybuchnie od najmniejszej iskry i wywoła wojnę „może siedmio, a może trzydziestoletnią". W motywach projektu sąsiedzi Niemiec, Rosja i Francja, otwarcie oskarżeni zostali o zamiary wojownicze, a członek parlamentu Liebknecht już od trzech lat nawołuje swych rodaków do rozpoczęcia wojny z Rosją.

„Nowy kanclerz znów zapewnia, że polityka niemiecka zupełnie się nie zmieniła; że Niemcy, ufne w swe siły i w przymierze z Austrją i Włochami, uważają wojnę za nieuniknioną; powiększenie zaś armji jest tem potrzebniejsze, że chociaż wojna na razie nie grozi, lecz uniknąć jej zdaje się rzeczą niepodobną. Więcej jeszcze, jen. Caprivi zapewnia, że wojna będzie na śmierć i życie, a skończy się wtedy, gdy z przeciwnika zostanie wytoczona ostatnia kropla krwi.

„Przypuśćmy, że mowę hr. Moltkego i jenerała Caprivi można wytłumaczyć manewrem parlamentarnym, mającym na celu usposobić odpowiednio parlament do zawotowania wymaganych na uzbrojenia funduszów; niepodobna nadawać takiego znaczenia mowom cesarza Wilhelma. Nietylko w Bremie młody monarcha wspomniał o możebności wojny, lecz i w Królewcu, na granicy Rosji, uznał za stosowne mówić o pracy, jaka czeka miecz Prusiech Wschodnich.

„Cesarz Wilhelm powiedział, że może przyjść potrzeba bronienia granic wschodnich. Nie powiedział wprawdzie, kto będzie w takim razie przeciwnikiem Niemiec, lecz to i tak aż nazbyt jest zrozumiałem: tylko Rosję monarcha niemiecki mógł mieć na myśli, ponieważ do Prus Wschodnich wkroczyć mogą jedynie russcy. Jakąż tedy podstawę miał cesarz Wilhelm, aby wypowiadać podobne przypuszczenie wobec jasnych i wyraźnych zapewnień Monarchy russkiego, na którego zdanie nie mogą wpłynąć żadne parlamenty ani kanclerze.

„A jeżeli ze strony Rosji nie może oczekiwać wy

zwania, to należałoby przypuszczać, że Niemcy same myślą o zaczepce, chociażby nawet nie w najbliższej przyszłości. Inaczej trudno zrozumieć, dlaczego Niemcy wciąż powtarzają, że wojna jest nieunikniona i że będzie straszna".

Oczywiście—dodają *Petersb. wied.*, które zacytowały ustęp powyższy—zaczepić Rosję można i wywołać wojną również można, czy jednak z dobrym skutkiem dla zaczepiającego—to inna kwestja.

Petersb. wied. piszą:

„Jen. Caprivi uwiadomił wczoraj komisję wojskową w parlamencie, że na nieszczęście nie może dostarczyć szczegółowych danych o stanie politycznym Europy. Z takiej odpowiedzi kanclerza niemieckiego należałoby wnosić, że w danej chwili istnieje w Europie stan rzeczy tak nieokreślony, iż lepiej nie poruszać drażliwych stron stosunków międzynarodowych. Do tego wypada dodać, że dwie ostatnie mowy królewieckie cesarza Wilhelma same już zachwiały pokój europejski. Kanclerz cesarski postępuje też nader rozsądnie, że unika nowych mów wyzywających, chociaż te z punktu widzenia specjalnego potrzebne były dla poparcia projektów powiększenia armji i mogły być wypowiedziane w szczupłem kole członków komisji. Wszystko, co uważał za stosowne powiedzieć kanclerz Caprivi komisji wojskowej, stwierdza przedewszystkiem trwałość trójprzymierza, lecz i pod tym względem wszelkie szczegóły stały się zbytecznemi, chociaż jenerał zapewniał, że stosunki pomiędzy sprzymierzeńcami pozostały bez zmiany. Ażeby zupełnie uwierzyć podobnemu oświadczeniu, potrzebaby przedewszystkiem wzbudzić w sobie wiarę, że umizgi p. Crispiego do Francji wypływają ze wskazówek berlińskich i że członkowie delegacyj austro-węgierskich, zamierzający wystąpić do p. Kalnoky'ego z interpelacją w kwestji trwałości ligi, nie są należycie zawiadomieni o dzisiejszych prądach politycznych."

Dzienniki kaukaskie donoszą o spustoszeniach, jakie sprawia tam w r. b. szarańcza. W połowie b. m. pojawiły się tam takie masy szarańczy, że pociągi z trudnością przebijały się przez nawałę skrzydlatych szkodników. Z obu stron np. stacji Karajaz linja kolei pokryta była gęstą warstwą szarańczy. Pomimo że lokomotywy zaopatrzone były w rozgarniacze, szarańcza z taką szybkością pokrywała znów szyny, iż pociąg poruszał się naprzód z wielką trudnością. Do Tyflisu w d. 13-ym maja pociągi przyszły z godzinnem przeszło opóźnieniem. Zaledwie na drugi dzień przywrócono prawidłową komunikację. Łatwo wyobrazić sobie, jakie straty poniosą tamtejsi rolnicy.

Dzienniki petersburskie zaznaczają, iż wystawa produktów russkich w Bukareszcie chybiła celu, ponieważ zgromadziła niezmiernie mało wystawców. Ministerjum dóbr państwa obmyśla nowe środki, celem poparcia usiłowań w tym kierunku.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 24-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj, jako w dniu świętych Cyrylla i Metodego, odbyło się uroczyste zebranie słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, na którem między innemi był odczytany referat o stosunku słowian względem niemców. Referat zwraca uwagę na to, że wszędzie w Europie słowianie się germanizowali, tylko na gruncie russkim niemcy ponieśli porażkę.

Petersburg 24-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Do *Nowosti* telegrafują z Berlina, jakoby namiestnikowi Alzacji polecono powitać prezydenta Carnota w Belfort.

Wiedeń 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Nowe taryfy osobowe w Przedlitawji obowiązywać zaczną od d. 15-go p. m.

Kraków 24-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Deputowany do rady państwa, dr. Michał Bobrzyński, wybrany z okręgu wielkiej własności ziemi krakowskiej, miał wczoraj w sali Towarzystwa ubezpieczeń sprawozdanie poselskie z ostatniej kadencji. Sprawę indemnizacji przedstawił poseł, jako trjumf polityki Koła polskiego w Wiedniu. Wyborców było na tym sejmiku relacyjnym ogólem 28. Paweł Popiel wniósł podziękowanie dla posła Bobrzyńskiego za parlamentarną jego działalność.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Major Wissmann spodziewany jest w końcu czerwca w Berlinie.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Saale Zeitung* powiada, że cesarz Wilhelm jest w najwyższym stopniu rozgniewany na księcia Bismarka za jego wynurzenia przed korespondentami zagranicznymi, opublikowane w *Matin* i *Nowoje Wremia*.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pr. Kurj. War.*) — Eugenjusz Richter ma stanąć na czele zawiązującego się tutaj stowarzyszenia partji wolnomyślnej, mającej na celu sprężystą organizację wyborów berlińskich i prowincjonalnych w duchu tego stronnictwa.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Kanclerz Caprivi oświadczył posłom niemieckim z Alzacji: Petri'emu i Zornowi z Bulachu, że przymus paszportowy na granicy alzackiej ma znaczenie wyłącznie polityczne. Został on zaprowadzony nie w celu trapienia Alzacji i Lotaryngji, lecz dlatego, aby położyć kres agitacjom, które mogłyby doprowadzić do naruszenia pokoju. Dlatego zniesienie przymusu na razie nie jest jeszcze możliwe.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Posłowie: hr. de Launay i hr. Szuwałow, zamierzają odwiedzić księcia Bismarka w Friedrichsruhe.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Admirał Stosch oświadcza, że broszury *Videant consules* ani nie pisał ani nie czytał.

Paryż 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W jubileuszu 500-letnim istnienia uniwersytetu w Montpellier uczestniczyć będzie 50 uniwersytetów.

Bern (w Szwajcarji) 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) Komunikat urzędowy powiada, że członek rady związkowej Droz został upoważniony do podpisania nowego traktatu o osiedlaniu z Niemcami.

Rzym 24-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Genui aresztowano oficera, podejrzanego o wydanie Francji planu budowanego tam fortu.

Londyn 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W izbie gmin oświadczył pierwszy lord admiralicji, sir George Hamilton, że nie jest prawdą, jakoby eskadra angielska uczestniczyć miała w jesiennych ćwiczeniach floty niemieckiej na morzu Baltyckiem.

Londyn 24-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Mowę, wygłoszoną przez lorda Salisbury na bankiecie cechu krawieckiego, uważają za wskazówkę, że rokowania z Niemcami w sprawie podziału Afryki Wschodniej pomiędzy obydwa państwa idą tępo i budzą niechęci wzajemne.

Belgrad 24-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Rejent Risticz wydaje obiad na cześć króla Milana. Uczestniczyć w nim będą wszyscy ministrowie i posłowie zagraniczni.

Belgrad 24-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczoraj przybył tu nowy bułgarski ajent dyplomatyczny, Dimitrow.

Belgrad 24-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Nowy przedstawiciel bułgarski przy dworze serbskim, Dimitrow, obejmie w tych dniach już swoje urzędowanie.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 233.40)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 233.25)

Z SĄDÓW.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

O 100,000 rs.

Łomża, d. 16-go maja.

W tutejszym sądzie okręgowym była rozstrzygana d. 6-go maja sprawa z powództwa Józefa Portugalskiego przeciwko Eljaszowi Frumkinowi i Judelowi Perlisowi o 104,929 rs. szkód i strat.

Perlis korzysta z atestu ubóstwa; jego interesów broni wyznaczony przez sąd adw. przys. Kakica, w imieniu pozwanych zaś stają adw. przys. Śmiarowski i Rytel.

Józef Perlis nabył w roku 1875-ym od Fiszerów majątek ziemski Wysokie-Mazowieckie, składający się ze 103 włók (w tem 55 włók starego lasu), za 166,475 rs. 71 kop. i przy zawarciu kontraktu wypłacił gotowizną 39,846 r. 69 kop., przyjął długów 105,406 rs. 61 k., a resztę szacunku 20,002 rs. 31 kop. zobowiązał się zapłacić 24-go czerwca 1877-go roku.

Portugalski gotowizny więcej nie posiadał i chciał sprzedać las i dalsze folwarki, ażeby zostać przy głównym majątku, ale na razie zrobić tego nie mógł, majątek bowiem obciążały serwituty.

W takim stanie rzeczy zaczyna szukać sposobów wyjścia z zaczarowanego koła i zawiera przeróżnej treści umowy z obecnymi pozwanymi, które też stanowią główny powód do sprawy i służą poniekąd za podstawę do niej.

Przedewszystkiem w r. 1876-m Portugalski wydzierżawia Perlisowi cały nabyty przez niego majątek, później zawiera z Perlisem różnej treści umowy dodatkowe, mające na celu, jak twierdzi powód, ułatwić Perlisowi i Frumkinowi zajęcie się parcelacją majątku i sprzedażą lasu, gdyż stanąć miała między nimi umowa ustna, na której mocy Frumkin miał nabyć wszystkie długi, obciążające w tym czasie dobra Wysokie-Mazowieckie, a później zająć się sprzedażą lasu i parcelacją dalszych folwarków i zysk, osiągnięty z tej operacji, miał być rozdzielonym pomiędzy Portugalskim i Frumkinem w ten sposób, iż Frumkin miał odebrać cały wyłożony kapitał z kosztami i połową czystego zysku, a druga połowa miała przypaść w udziale Portugalskiemu.

Nie dotrzymał jednak tego Frumkin, jak twierdzi Portugalski i nabywszy w d. 23-im lipca 1876-go roku sumę 23,964 rs., rozpoczął egzekucję i dobra Wysokie-Mazowieckie d. 22-go marca 1878-go r. zostały sprzedane przez publiczną licytację. Nabył je p. Woyczyński z Pozytego za 130,000 rs., od którego później kupił je Frumkin za 185,000 rs. i rozpoczął sprzedaż częściową bez udziału Portugalskiego, zyskał na tej operacji podobno tyle, że 55 włók lasu i najlepszej ziemi pozostały mu w 23,938 rs.

Otóż obecnie Portugalski rości sobie pretensje do Frumkina i Perlisa, że ci nie wykonali umowy ustnej i podszedłszy go, w ten sposób pozbawili go zysków, obliczonych przez niego na sumę 104,929 rs.

Obrońca powoda, na mocy dowodów, wyłożonych szczegółowo w powództwie, żądał naznaczenia badania świadków, co do istnienia ustnej umowy, o której była mowa wyżej i dowodził, że podobne fakta można dowodzić zeznaniami świadków, gdyż była to spółka handlowa, istnienie której może być dowodzone świadkami, a gdyby sąd nie uznawał takiej spółki za spółkę handlową, to jest to w każdym razie *quasi delictum* i badanie świadków bezwarunkowo winno być dopuszczone.

Obrońcy pozwanych w wyczerpujących mowach zbijali wywody powództwa, opartego na fantazyjnych rachunkach, nie mających realnej podstawy. Rzeczywiście Frumkin poważną sumę zarobił, lecz i wiele ryzykował, Portugalski zaś chciałby teraz dostać to, do czego nie ma najmniejszego prawa. Aktów urzędowych dopełniać zeznaniami świadków nikt nie ma prawa.

Sąd powództwo w zupełności oddalił. *H. S.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. W., semicie.*—Odezw takich—bezimiennych nie drukujemy.

— *Panom N. I. i A. K.*— Nie możemy sz. pana objaśnić, ile w niemieckim języku może kosztować żądana książka. W języku polskim kosztuje 30 kop. Studjum Bałuckiego p. t. „Żydówka" kosztuje rs. 1 i jest do nabycia w każdej księgarni.

GIEŁDA.

Warszawa, 24-go maja.

Zapatrywania giełdy berlińskiej na kurs rubli były dziś nader różnorodne, obiecywały bowiem 233, 233.25, 233.25 w poszukiwaniu i 233.50, co odpowiada kursom $42.92\frac{1}{2}$, $42.87\frac{1}{2}$ i $42.82\frac{1}{2}$ bez kosztów. Petersburskie taksacje zaś wynosiły rs. $8.67\frac{1}{2}$ za Londyn z odbiorem natychmiastowym i 8.68 z terminem trzymiesięcznym, oba kursa w zaofiarowaniu. U nas rozpoczęto dziś obroty kursem 43 (równia 232.50 m. bez kosztów), lecz wobec nader szczupłej ilości odbiorców, obniżono tę cenę do 42.90 (t. j. 233.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli, przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu nie mieliśmy różnicy. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawę 14-dniową z odbiorem codziennym według woli oddawcy po 42.85, żądano zaś 43 za dostawę do końca czerwca r. b. do woli kupującego.

W walutach obcych ruch średni i dość ospały. **Berlinem** krótkim obracano po 43, $42.97\frac{1}{2}$, 42.95, $42.92\frac{1}{2}$ i 42.90, przeważnie jednak po 42.95 i $42.92\frac{1}{2}$, żądając 43.15. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.75 i 42.70. **Londyn** krótki kupowano po 8.68, przy zaofiarowaniu po 8.73. **Paryż** krótki chciano zbyć po 35, nabywano zaś po 34.75. **Wiedeń** krótki kupowano po 74.50 i 74.45, przy zaofiarowaniu po 74.80. Kupiono kilkanaście tysięcy guldenów holenderskich na Rotterdam po $72.57\frac{1}{2}$.

W papierach obroty średnie, mało ożywione, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 90.25 i 89.50, według wielkości odcinków, a otrzymano 89.95 i 89.90 za kilkanaście tysięcy w sztukach dużych. Wschodnie pożyczki po 100.25 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Sprzedano kilka pożyczek premjowych I em. po 228.50, oraz kilkadziesiąt premjówek I em. po 213, 213.25 i 213.50. Nową pożyczkę 4% zbyć chciano po 87, a nabyto kilka tysięcy po 86.75.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 94.80 I ser. i po 93.75 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy V-ej ser. po 93.60. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99 I-ej ser., 97 II-ej s., 95 III-ej s., 94.30 IV i 94 V s., której zabrano kilka tysięcy po 93.70. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu, bez ruchu, notowano po 96, 93.25, 93 i 92.50, stosownie do serji. Listy zastawne 6% m. Kalisza lokowanoby po 102. Obligi kanalizacyjne miasta Warszawy można było kupować po 91.50.

Zapłacono za tysiąc zł. reń. wal. austr. w jednej sztuce 74.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23^4, garniec rs. $2.68\frac{1}{2}$. Dowozy słabe, usposobienie bezzmienne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

Dyrekcja Towarzystwa
Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

Przy zamknięciu w dniu 8 (20) maja r. b., listy pp. akcjonarjuszów Towarzystwa, którzy złożyli swoje akcje w celu uczestniczenia w zwyczajnem i nadzwyczajnem ogólnych zebraniach, zwołanych na dzień 22 maja (3 czerwca) r. b., okazało się, że wymagana liczba akcjonarjuszów, mających prawo głosu osiągniętą nie została; z tego powodu na zasadzie §§ 66 i 67 ustawy wyznaczony został dla wspomnianych ogólnych zebrań nowy termin na dzień 6 (18) czerwca r. b., godzinę 1 z południa, w Petersburgu, w biurze dyrekcji drogi nadwiślańskiej, Prospekt Wozniesieński nr 11/28.

Określony w § 67 ustawy czternastodniowy termin dla pp. akcjonarjuszów i ich pełnomocników do składania w dyrekcji akcyj bezimiennych, świadectw tymczasowych i plenipotencyj—skrócony zostaje do dni 7, tj. upływa z dniem 30 maja (11 czerwca) r. b., o godzinie 1 z południa i ogólne zebrania odroczone na 6 (18) czerwca r. b., uważać się będą za prawnie odbyte bez względu na liczbę biorących w nich udział akcjonarjuszów i ilość reprezentowanego przez nich kapitału.

Dyrekcja przedstawi do decyzji wspomnianych zebrań te jedynie kwestje, jakie były zamieszczone w ogłoszeniach o zwołaniu zwyczajnego i nadzwyczajnego ogólnych zebrań („Goniec Urzędowy” nra 82, 83 i 84).

Uwagi. Posiadacze akcyj bezimiennych, pragnący uczestniczyć w ogólnych zebraniach, obowiązani są złożyć dyrekcji osobiście lub za pośrednictwem osób legalnie upoważnionych, nie później, jak na dni 7 przed terminem ogólnych zebrań, tj. nie później, jak o godz. 1 z południa, dnia 30 maja (11 czerwca) r. b., posiadane przez nich akcje lub kwity depozytowe z wyszczególnionemi na tychże dokumentach numerami odpowiednich akcyj; osoby upoważnione przez posiadaczy akcyj do ich zastępstwa, obowiązane są w tymże terminie złożyć odpowiednie pełnomocnictwa.

Złożone walory dyrekcja zwróci po ogólnych zebraniach okazicielom wydanych na nie kwitów.

Nadto dyrekcja oświadcza:

a) że przedstawione za pośrednictwem banków na ogólne zebrania dowody zastawowe i kwity depozytowe, powinny być składane w dyrekcji na 7 dni przed terminem ogólnych zebrań.

b) że wspomniane dowody winny być opatrzone w adnotację, że zdeponowane akcje nie będą zwrócone ich właścicielom a akcje zastawione sprzedane przed terminem ogólnych zebrań—i

c) że kwity depozytowe i poświadczenia o zastawieniu akcyj będą aprobowane jedynie takie, które wydały instytucje kredytowe, znajdujące się w granicach Rosji i funkcjonujące na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych ustaw. 720r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

1958 Cokolwiek cierpliwości. Pragnęłabym twego widzenia z całej duszy, jaknajprędzej, jeżeli nie zrobi różnicy, to w W..... dam znać kiedy.—Zolla.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji Tabela wygranych 4-ej kl. 154-ej loterji klasycznej.

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze, od najtańszych do wykwintnych, imitujące Gobeliny, Adamaszki, Kretony, Materje jedwabne i t. p.

NAJTANIEJ

poleca **Skład**

K. SAPIECHY

ulica Niecała № 11, Hotel Brühlowski,

wprost bramy Ogrodu Saskiego.

NB. Próby Obić wysyła się bezpłatnie. 685

Kąpiele morskie Libawa.

Libawa na odkrytem morzu położona, należy do najsilniejszych z pomiędzy wschodnich kąpieli morskich i zasługuje na wyróżnienie dla siły fal i czystego powietrza, przesiąkniętego ozonem.

Podług wykazów analitycznych, posiadają libawskie kopiele morskie największą ilość soli ze wszystkich rossyjskich wschodnich kąpieli morskich.

Sezon kapielowy rozpoczyna się dnia 1-go Czerwca i trwa do 1-go lub 15 Września. Ciepłe kąpiele morskie rozpoczynają się 15-go Maja. Oprócz zimnych i ciepłych kąpieli morskich, są w każdym czasie do użytku sztuczne kąpiele mineralne i wszelkie naturalne i sztuczne źródła wód mineralnych.—Zimne kąpiele morskie mają oddzielne urządzenia dla panów i pań, tak, że wszyscy o każdej porze dnia kąpać się mogą.—Kurhaus z wielkiemi restauracjami i pokojami mieszkalnemi, werendami nad morzem, zapowiada gościom przyjemny pobyt i rozrywki.—Na nowych plantacjach znajdują się dla pomieszczenia gości kąpielowych piękne i elegancko urządzone wille, otoczone ogrodami.—W mieście jest kilka ogrodów publicznych; hoteli i chambre garnies.—W kurhauzie, jak również w parku miejskim i ogrodach koncertowych, codziennie muzyka doborowych kapeli.

Pokoje w kurhauzie na cały sezon od 60 do 100 rubli.—Mieszkania w mieście stosunkowo tańsze.—Lista mieszkań, będących do wynajęcia, zostanie wywieszoną w kurhauzie i tamże udzielane będą wszelkie dotyczące takowych informacje. 921R

Libawa, Hotel Petersburski.—H. Kirchhof, **Zarządzający Kurhauzem.** 922R

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

Sukc. K. LILPOPA i E. TREUTLERA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, (obok Ordynackiej),

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **SOLE**, **PASTYLKI**, **MYDŁA**, **ŁUGI**, **SZLAMY** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczania kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki apteka wyrabia **PASTYLKI**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 800R

Rada Nadzorcza funduszu dobroczynnego imienia Wincentego i Pauliny Radzimińskich,

niniejszem zawiadamia, iż z dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b. w Kancelarji Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 13, w godzinach biurowych, będą do przejrzenia warunki pod jakiemi należące do funduszu tego dobra Rytomoczydła z attynencją Ryszki, w powiecie Grójeckim położone, zawierające około 1,200 morgów przestrzeni, wypuszczone zostaną w 12-letnią dzierżawę, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) roku bieżącego. Rada zastrzega sobie wybór pomiędzy konkurentami.

Warszawa, dnia 8 (20) Maja 1890 r. 917r

Nagrody rs. 100.

Wychodząc z domu № 120, przy ul. Marszałkowskiej, idąc ulicą Świętokrzyzką, Mazowiecką, hr. Berga, Saskim Ogrodem, Niecałą, Wierzbową do placu Teatralnego,

zgubione zostały rs. 600.

Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie takowych do sklepu krawieckiego Józefa Jastrzębskiego № 37, przy ulicy Świętokrzyskiej, zwłaszcza, że pieniądze te nie były własnością poszkodowanego. 703

Pensja IV-klasowa żeńska Kamilli Ladachowskiej, w Grójcu

zawiadamiam Szan. Rodziców, że egzamina wstępne odbywac się będą od 1-go do 23-go czerwca i po wakacjach od 15-go sierpnia do 1 września. Pensjonarkom zapewnia się troskliwa opieka. Ceny umiarkowane. 700

Bilińskie źródło wody kwaskowatej

oddawna skuteczne źródło lecznicze przeciw chorobom nerek, pęcherza i żołądka, podagrze, katarom bronchitowym, hemoroidom etc., najlepsze wody djetetyczne i odświeżające.

Pastylki Bilina

(kwadracik ułatwiający trawienie).

Najlepszy środek przy zgadze, katarach żołądka, głównie przy zaburzeniach w trawieniu.

Składy w Warszawie u D. T. Heinrich, H. Kucharzewski, K. Lilpop, L. Ziemiński. 89.R

Dyrekcja zdrojowa w Bilinie (Czechy).

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na dwuletnią dzierżawę, od d. 1 (13) Stycznia 1891 r. do 1 (13) Stycznia 1893 r., gruntu miejskiego między ulicą Koszyki, wałem miejskim, b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą przy posesji Krupeckiego, rozległości 4 desiatiny i 1346 sąż. kwadr., czyli 8 morgów i 270·1 pręt. kwadr., od rs. 742 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 870r

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.** wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p. 74R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON, Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.

W Zakładzie Naukowym

6-klasowym żeńskim

LEONTYNY VACQUERET,

Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej,

nad Apteką № **39.**

Egzamina wstępne odbywać się będą przed wakacjami 31 Maja i 16 czerwca, po wakacjach zaś od 30 sierpnia do 3 września. 956R

Gorzelnik

uzdolniony z chlubnemi świadectwami, pragnie przyjąć posadę w Królestwie lub Cesarstwie.—Oferty do Biura Ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26**, pod **J. N.** 955R

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Warszawskiej Fabryki Stali,

ma honor zawiadomić pp. posiadaczy bonów rezerwowych, wystawionych przez nią w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1889 r. i płatnych d. 19 (31) Maja r. b., iż takowe z chwilą ich płatności będą realizowane codziennie, oprócz niedziel i dni świątecznych, od godz. 10-ej do 2 ej, w lokalu Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, przy ul. hr. Berga nr. 9.

Warszawa, d. 11 (23) Maja 1890 r.

705 Sekretarz ***W. Zaleski.***

2 SKRZYPIEC

koncertowych, prawdziwych włoskich, fabryk **Gio Paulo Maggini, Brescia** i **Francesco Ruggieri, Cremona anno 1702**, są do sprzedania u Jos. Nowaka, kapelmistrza w Tarnowie. 702

Letnie Mieszkania

umeblowane do wynajęcia w ***Potoku Złotym***. Stacja pocztowa Żarki, kolei Myszków. — Wiadomość w Zarządzie Dóbr. 704

KOCHA

Magazyn Wiedeński, Miodowa 2,

poleca Palta i Garnitury letnie, znane z kroju i elegancji, po cenach niskich. 597

Warszawska

Sala Licytacyjna,

zawiadamia właściciela garnituru mebli, oddanego 11 (23) Grudnia 1889 roku, z kwitem na okaziciela za № 365, że za upływem 3-ch miesięcznego terminu, powinny meble być zabrane, lub cena obniżona, w razie przeciwnym, na mocy § 6 w kwicie oznaczonym, meble będą sprzedane po 10 dniach od dnia ogłoszenia, przez licytację za ofiarowaną cenę. 936R

957R

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10,

poleca w gustownych i NOWYCH deseniach:

WEŁNY, FULARY i BATYSTY.

HAFTY SZWAJCARSKIE, po cenach WYJĄTKOWO NIZKICH.

NOWOŚĆ: Fularowe czapeczki damskie „Dżokejki."

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.

po cenach nizkich stałych. 790R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) drzewa sosnowego russkiej trzy szczapowej miary około 224 sążni 2 arsz. 11 wersz., czyto polskiej półkubicznej miary około 635 sążni, od rs. 7 za sążeń półkubiczny polskiej miary;

2) rózg brzozowych fur 467, od rs. 6 kop. 50 za furę.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 911r

---

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) bieżącego miesiąca Maja odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowcza, bez relicytacji, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na dostawę **6.151 półkożuszków** dla nowozaciężnych przypadającego w tym roku poboru wojskowego.

Półkożuszki takowe, przygotowane według opisania zamieszczonego w rozkazie władzy wojskowej z roku 1862-go za № 36, dostarczone być winny stanowczo do dnia 1-go (13-go) Września roku bieżącego 1890-go, do miejsc poborowych Okręgu Warszawskiego, w takiej ilości do każdego miejsca, jaka oznaczoną zostanie przy zawieraniu kontraktu.

Dla pewności dotrzymania umowy wymaganem jest vadium w gotowiźnie lub wartościach pieniężnych, stosownie do art. 68 p. 1 lit. a, ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych wyd. roku 1869-go, wynoszące **piętnaście procentów** od sumy przedsiębierstwa.

Deklaracje opieczętowane, jakoteż podania o przypuszczenie do licytacji głośnej opatrzone ustanowioną opłatą stemplową, nadesłane być mają lub podane do Zarządu Intendentury nie później niż do godz. 12 w południe tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Deklaracje opieczętowane zawierać w sobie powinny: 1) zgodzenie się przyjęcia na siebie rzeczonej dostawy i wypełnienia we wszystkich szczegółach warunków zatwierdzonych przez Warszawską Radę Wojskowo-Okręgową; 2) ceny literami wypisane, przyczem ułamki kopiejkowe się wyłączają; 3) miejsce zamieszkania, imię i nazwisko składającego deklarację, oraz datę, w której napisaną została. Do deklaracji opieczętowanej załączonem być winno vadium w ilości 15% od sumy przedsiębiorstwa, podług cen zadeklarowanych.

Mający zamiar przyjąć udział w licytacji głośnej, wraz a podaniem o przypuszczenie do takowej, dołączyć powinni wadium wynoszące 3,000 rubli.

Zastrzega się przytem, iż podczas licytacji głośnej utrzymujący się przy ostatniej cen e, w razie gdyby złożone przez niego wadjum nie wynosiło w zupełności 15% od sumy ogólnej według ceny zadeklarowanej, obowiązanym będzie uzupełnić rzeczone wadjum do wysokości 15%, nie opuszczając sali posiedzenia licytacyjnego.

Jeżeliby ten warunek nie był dopełnionym, licytacja odbyta zostałaby unieważnioną, a złożone wsdjum przeszłoby na własność skarbu.

Wadjum osoby, deklarującej najkorzystniejszą dla Skarbu cenę, pozostanie w wiedzy Skarbowej; iż do decyzji Rady Wojskowej lub Wojskowo-Okręgowej.

Warunki szczegółowe dotyczące w mowie będącego przedsiębierstwa, oraz opisanie półkożuszków, interesowani odczytywać mogą w godzinach biurowych posiedzeń, w Zarządach Intendentury: Warszawskim, Petersburskim, Moskiewskim, Kijowskim i Wileńskim, oraz w Zarządzie Miejskim Policyjnym, w Brześciu Litewskim. 916r

---

Skład wyrobów Metalowych i Żelaznych
ALFREDA ORTHWEIN,
ulica Czysta Nr 8,

poleca na obecny sezon po przystępnej cenie: 919R

LODOWNIE POKOJOWE i MASZYNKI DO LODÓW. Prysznice pokojowe różnych systemów. **Wózki dla dzieci i Wózki dla chorych. Meble ogrodowe i Welocypedy** dziecinne, **Łóżka, Kołyski i Zabawki** dla dzieci. **Umywalnie** żelazne i z pedałami. **Wanny, Sitzbady i Waterclozety, Wyżymaczki i Magle** do bielizny.—**Wianki** metalowe w wielkim wyborze.



30 lat egzystujący **Zakład artystyczny, Rzeźbiarski i Kamieniarski** (z pierwszą w kraju polerownią granitów), **Andrzeja Pruszyńskiego, Wolska № 14, w Warszawie.**

Wykonywa z gipsu, kamienia, marmuru, bronzu, przedmioty sztuki, jako to: portrety z natury lub fotogramów, oraz statuy do kościołów, salonów i cmentarzy.—Poleca znaczny zapas pomników z piaskowca, z marmurów kieleckich, krakowskich, włoskich, artystycznie wykonanych.

60 Pomników Granitowych,

zawsze gotowych, w 10 bardzo pięknych odmianach, jako to: szlązkie i szwedzkie, Syenity czeskie i saskie, Labradory kijowskie i norwegskie, w cenie od 120 rs. i wyżej.—Zakład podejmuje się budowania grobów tak w Warszawie jako też na prowincji.—Na cmentarze Warszawskie zakład daje pomniki na rozpłaty miesięczne w warunkach najdogodniejszych.

Ważne dla pp. Architektów.

Roboty budowlane granitowe, jako to: schody, płyty podestowe, cokoły i t. d., polecam po bardzo przystępnych cenach z dzierżawionych łomów szlązkich, jak również i posadzki czarne i białe marmurowe. 535R

ANGIELSKIE LAKIERY

prędko schnące i nadzwyczaj trwałe,

Fabryki S. KINGA w Petersburgu,

we wszystkich gatunkach,

otrzymał na skład i poleca

DOM HANDLOWY

LEOPOLDA MEYER

w Warszawie, Zielna 26. 887R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę, od d. 1 (13) Stycznia 1891 r. do 1 (13) Stycznia 1894 r. nieruchomości miejskiej na Pradze pod № 427a, składającej się z dwóch kawałków gruntu, mających powierzchni 1460·66 sąż. kwadr., czyli 20040·9 łok. kwadr, ze stajnią, od rs. 485 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 873r

---

Zakład REKTYFIKACYJNY
„TRĘBKI" pod Zakroczymiem,

niniejszem zawiadamia, iż wyroby swoje: **alkohole, spirytusy i alembiki,** wprowadził na rynek Warszawski i takowe sprzedaje **w handlach spirytualij:** Bracka 25, Chmielna 47, Jerozolimska 47 (róg Marszałkowskiej) i innych. 687

Zamówienia przyjmuje dom handlowy **HABERBUSCH i WOLFFIN,**

Niecała 1, Telefon 518.

29 Świętokrzyzka. RESTAURACJA J. MICHAUX. Świętokrzyzka 29.

w ogrodzie i lokalu wydaje **po cenach umiarkowanych OBIADY i KOLACJE.** Z otwarciem letniego sezonu, **poleca wszelkie Nowalje,** a mianowicie: **Raki, Kurczęta, Szparagi** i t. d. **Piwnica** zaopatrzona we **wszelkie napoje wyborowe.—Zakład otwarty do godziny 2-ej w nocy.** 703r

29 Świętokrzyzka. RESTAURACJA J. MICHAUX. Świętokrzyzka 29.

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

otrzymał

trzeci i ostatni w tym sezonie znaczny transport

ZEFIRÓW angielskich gładkich i fantazyjnych z fabryki D. & J. Andersona z Glasgow,

SATYNEK, BATYSTÓW i KRETONÓW francuzkich,

PŁÓCIENEK, OXFORDÓW i DRELISZKÓW Żyrardowskich,

KRETONÓW, ZEFIRÓW i SATYNEK Russkich,

w zupełnie nowych deseniach.

PARTJĘ

z dwóch pierwszych transportów

Zefirów, Oxfordów, Płócienek i Kretonów

W WYSORTOWANYCH DESENIACH,

w celu uprzątnięcia, obniżyłem **ZNACZNIE W CENIE.**

i polecam takowe po cenach:

11, 14, 15, 18, 20 i 25 KOPIEJEK.

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

NB. Próby z powyższych materjałów, wysyłam na **prowincję** na żądanie pierwszą pocztą bezpłatnie; zamówienia zaś **za zaliczeniem** pocztowem lub po nadesłaniu gotówki. 958R

Nauka i wychowanie.

Angielki bony, nauczycielki muzyki żądają umieszczeń. Krakowskie - Przedmieście 7. Dąbrowska. 15091

Adres: Francuzki świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 15199

Angielka wykształcona, dystyngowana, znająca języki: francuzki i niemiecki poszukuje na czas wakacji miejsca towarzyszki lub nauczycielki do starszych panienek. Adres: Szkolna 5, mieszkania 3, od 4-ej do 6-ej. 14978

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16; rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Francuzki świeżo przybyłe, z muzyką i niemieckim. Mazowiecka 16. Załęski. 14915

Jadwiga Zawadzka, nauczycielka śpiewu solowego, uczennica profesora Troszla, posiadająca patent Instytutu muzycznego warszawskiego, życzy wyjechać na wieś na sezon letni, lub na roczną nauczycielkę. Może również przyjąć miejsce dame de compagnie. Adres: Kijów, Fundukiejowska № 68, w oficynie. 15158

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna № 45, mieszkania **10b, 2-e piętro od frontu.** 15202

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie - Przedmieście № 59, wprost resursy, ma do umieszczenia zaraz: nauczycielki wykwalifikowane na stałe i czas wakacyjny, nauczycieli, bony francuzki i niemki zaopatrzone w doskonałe świadectwa, rządców dóbr, leśniczych i t. p. 1465r

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 10766

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj russkiego, religji, arytmetyki, oraz polskiego. Mogę chodzić do Mokotowa i Sielca, mogę przyjąć lekcje za mieszkanie. Ul. Piękna № 34, mieszkania 7. 1455r

Poszukuję lekcyj russkiego, od mężczyzny, mogę płacić 25 kopiejek za godzinę. Wiadomość w sklepie gorsetów, Marszałkowska № 141. 14918

Potrzebna nauczycielka, ze średniem wykształceniem, młoda i bardzo energiczna, do zupełnie samodzielnego zajęcia się ośmioletnim chłopczykiem. Oferty detaliczne nadsyłać należy we wtorek 27 maja pod adresem: C. R. E. poste-restante, Warszawa. 15197

Rs. 1 kop. 20 miesięcznie uczniowi, za lekcje **polskiego.** Ul. Nowolipie 28. — **Feliks Bogucki.** 15185

Szkoła prywatna męzka O. Friedberga, Twarda 18. Zapis uczniów codziennie. 13720

Student uniwersytetu daje lekcje języka russkiego. Hoża 13, m. 20. 1432r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd z Warszawy. Krakowskie-Przedmieście № 18, m. 10. 15152

Uczennica V-ej klasy gimnazjum poszukuje korepetycyj przez wakacje na wsi za 20 rs. Złota 24, m. 52. 14936

Posady i prace.

Bona polka w średnim wieku, znająca różne robótki, poszukuje zajęcia. Krak.-Przedm. № domu 18, u introligatora. 14664

Buchalter-korespondent, władający trzema językami, z wieloletnią praktyką w majątku przemysłowym, poszukuje stałego zajęcia w takimże majątku. Oferty przesyłać proszę pod „26” do kantoru Kurjera. 15154

Czytelnik od 11—14 lat potrzebny do czytania polskich gazet za pensję i całodzienne utrzymanie. Mokotów, park Szustra № 27. 15144

Francuzka, dobrego domu, wykształcona, pragnie wyjechać do Ciechocinka, do towarzystwa panien. Oferty **A. F. Biuro ogłoszeń,** Senatorska. 1475r

Człowiek poważny, doświadczony pedagog, wyjeżdżający do Zoppot, może podjąć się opieki nad chłopcami potrzebującemi kuracji. Warunki przystępne. Oferty „Pedagogowi” kantor Kurjera. 15602

Do pudełek potrzeba zdolnych panien. Papeterja, Królewska 29. 15066

Fotograf zdolny, obznajmiony z całą branżą fotograficzną, kawaler, poszukuje miejsca zaraz. Adres: Dietrich, fotograf w Łodzi, albo Laskowska, Elektoralna № 13, w Warszawie. 14555

Lekarz z praktyką kilkoletnią w Warszawie poszukuje miejsca na prowincji. Oferty do 5-go czerwca przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „dla 365.” 1474r

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za obsługę, żona umiejąca bardzo dobrze prasować i gotować; posłaniec № 292, Wiejska № 19. 14[illegible]r

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do zarządu domu lub do dzieci. Ul. Chłodna 46, mieszk. 25. 14130

Osoba młoda, polka, obznajmiona w szyciu i kroju krawieczczyzny, poszukuje miejsca do **dzieci na wyjazd za granicę lub w Warszawie. Marszałkowska 145, m. 82.** 14928

Oficjalista z bardzo dobremi świadectwami poszukuje miejsca woźnego, inkasenta i t. p. W potrzebie może dać poręczenie. Wiadomość w redakcji, oferty w kantorze „Tomasz.” 1443r

Osoba wykształcona chce wyjechać na wieś na cztery miesiące letnie; żąda utrzymania za parę godzin zajęcia dziennie. Wiadomość: Nowy-Świat 62, mieszk. 42. 12927

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa i zarządu domem. Wiadomość: Nowe-Miasto № 10, u właścicielki domu. 14950

Potrzebny praktykant do gospodarstwa z ładnym charakterem pisma. Reflektanci mogą się zgłaszać do rządcy hotelu Słowiańskiego, Stróżyński. 15124

Potrzebna panna znająca doskonale krawiecczyznę, metoda P. Głodzińskiego, do prywatnego domu zaraz. Ulica Chmielna № 47, stróż wskaże. 15071

Potrzebny od 1-go lipca na wieś kamerdyner, kawaler, w średnim wieku, znający dobrze służbę i mogący przedstawić świadectwa z większych domów. Wiadomość: portjer, hotel Brühlowski. 13932

Panien do staników za dobrem wynagrodzeniem. Solna № 11, m. 7. 14796

Panny kompletnie zdolne do staników za dobrem wynagrodzeniem potrzebne zaraz do magazynu M-me Anna, ulica Marszałkowska № 140. 14744

Poszukują miejsca uczniów u stolarza i krawca dwaj chłopcy z prowincji po lat 14, z dobrej lecz zubożałej rodziny, z początkowem domowem wykształceniem. Wiadomość: Zielna 4, mieszk. 12. 15034

Poszukuje miejsca gospodyni wiejska od 1-go lipca 1890, bardzo zdolna i pracowita, w średnim wieku, wdowa. Zna się na kuchni i ogrodzie, może prowadzić książki, wyręczyć państwa zupełnie. Wiadomość: ulica Długa № 10, w magazynie p. Aleksandry. 15016

Potrzebny jest uczeń do zakładu felczerskiego, ulica Marszałkowska № 102. Wymagane jest świadectwo z dwóch klas. 15138

Panny do robót dżetowych. Miodowa № 3, mieszk. 14. 15148

Potrzebny stangret kawaler, mówiący po niemiecku i posiadający dobre rekomendacje. Zgłaszać się na Mazowiecką № 4, mieszkania 7. 15187

Panna znająca krawiecczyznę potrzebna jest na wieś do wyręczania w gospodarstwie. Wiadomość: Chmielna 8, mieszk. 4, codziennie rano do 10-ej. 15211

Potrzebny uczeń do handlu kolonjalnego. Chmielna № 89, Tokarski. 15184

Potrzebna jest sklepowa do pieczywa od 14 do 16 lat, bez kaucji, tylko z poręczeniem wiarogodnej osoby i zasługująca na zaufanie. Wiadomość: ul. Chłodna № 48, od godziny 11 do 8 po południu. 15172

Potrzebny jest młodzieniec obeznany z handlem, z kaucją rs. 200. Pensja 18 rs. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. B. P. 15170

Potrzebna gorseciarka do maszyny Singera. Hoża 34, m. 16. 1488r

Potrzebne dziurkarki do bielizny i uczennice. Wilcza 13, mieszk. 15. 1489r

Rządca agronom, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza: Żórawia 24, m. 22. 15191

Specjalny korespondent russkiego, niemieckiego oraz francuskiego i polskiego, obznajmiony z rynkami przemysłowemi, poszukuje jeszcze godziny. Kurjer Warsz. sub „Importeur.” 15164

Subjekt handlowy z prowincji poszukuje jakiejkolwiek posady w restauracji lub handlu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. W. 15123

Stałe zajęcie parę godzin dziennie w Warszawie dla mężczyzny lub kobiety; wynagrodzenie tymczasem od 30 rs. miesięcznie, kaucja rs. 1,000, zabezpieczona na majątku lub w banku. Adresy proszę złożyć w kiosku przy kolei Wiedeńskiej, lit. J. G. 15210

Upinaczka i staniczarka potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 20, magazyn Fijałkowskiej. 14924

Uczeń potrzebny do zakładu wyrobów mechaniczno-ślusarskich i okuć budowlanych. Chmielna 49. 1499r

Wdowa w średnim wieku, obeznana dobrze z kuchnią, poszukuje miejsca. Podwal 16, mieszk. 15. 1471r

Wykształcona niemka z russkim poszukuje miejsca do dzieci. Złota 26, m. 34, od godz. 10 rano do 1-ej. 15031

10 panien potrzeba do pracowni Pelagji. Jerozolimska 76. 15165

Kupno i sprzedaż.

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 1490r

Asortyment koronek ręcznych z prawdziwych lnianych nici od kop. 2½, fanszony jedwabne od kop. 90. Ul. Mazowiecka № 10, na dole. 15192

A. Na prezenta. Magazyn wyrobów srebrnych i platerowanych J. K. Głaziewicz, Senatorska 10, poleca biżuterję srebrną, wyroby platerowane codziennego użytku i luksusowe; reparację wszelką wykonywa w ciągu trzech dni. Stary towar przyjmuje w ⅓ poprzedniej wartości. Całkowite wyprawy platerowane składające się z 85-iu sztuk od 48 rs. 15026

Berberysowy syrop flaszka duża rubla, pół butelki 60 kop., sprzedaje fabryka wód mineralnych Karpińskiego; można go także dostać w sklepach z wodami mineralnemi Miodowa № 3, Plac Teatralny № 18, Nowy-Świat № 53.—W. Karpiński. 14100

Bryczka na resorach na jednego konia do sprzedania. Ulica Żelazna róg Ogrodowej № 89, wiadomość u lakiernika. 14977

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: Piękna № 16. 15127

Bryczka na resorach do sprzedania. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 8. 15055

Bicykl 51 c. sprzedam za bezcen. Wiadomość: ulica Bielańska, hotel Paryski, u zegarmistrza. 15136

Bryczka pojedynka na resorach do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 46, u stróża. 15180

Bryczka równa węgierska, na resorach, jasna, na parę lub pojedynkę, do sprzedania. Łucka 11. 15193

Cztery kołdry mało używane, atłasowe, do sprzedania. Nowogrodzka 21—6. 14952

Do sprzedania kosz duży podróżny, chodniki kolorowe, samowar nowy; do sprzedania cztery oleodruki, wyżymacka. Ul. Hoża № 64, w bramie na dole. 15153

Dwie klatki dla papugi, jedna duża, druga mniejsza, za niską cenę do sprzedania u Edwarda Dusoge, Nowy-Świat 5, w składzie żelaznym. 15173

Dywany strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, juty od 40 kop., kretony Tow. Akc. „Zawiercie” u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka № 16. 455r

Do sprzedania obraz mający około 200 lat. Ulica Nowolipki № 52, m. 3. 14893

Do sprzedania meble do salonu jedwabiem kryte. Wiadomość na miejscu, ulica Krucza № 5, mieszk. 2. 14564

Encyklopedja Orgelbranda 28 tomów, oprawiona pięknie, do sprzedania. Trębacka 11, w drukarni. 14696

Fortepian czarny, krótki, jest do sprzedania za rs. 50. Śliska № 60. 15175

Fortepian zagraniczny do sprzedania. Hoża № 13, m. 2. 15157

Fajerwerki po cenach fabrycznych u optyka Chwata, Miodowa 12. 14920

Firanki białe i crême sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fabryka mebli giętych „Rogów”, w Warszawie, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca wielki wybór różnych fasonów; ceny w mojej fabryce najniższe, krzesła od rs. 1 kop. 60, cały garnitur rs. 35, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół.—Świeżawski. 14691

Fortepian do sprzedania. Ul. Sienna № 19 mieszk. 12. 14651

Faeton parokonny, może być także do pojedynki, używany lecz w dobrym stanie, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość: ulica Oboźna № 7, stróż Michał wskaże. 14642

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Fortepian Kerntopfa, czarny, krótki, 260 rs. Elektoralna 10, m. 20. 15116

Fortepiany do sprzedania, Marschela zagraniczny, Seidlera, Hoża 6, m. 4. 14535

Gorczyca francuska, zwana kuracyjna, funt po kop. 35 w handlu win A. Skorupskiego, naprzeciwko kościoła pokarmelickiego. 12745

Jest do sprzedania bryczka wolantową robotą. Nowy-Świat № 25, wiadomość w zakładzie kowalskim. 15011

Jest do sprzedania kasa. Wiadomość: ul. Próżna, w składzie mebli. 14946

Jest do sprzedania klawikord i urządzenie korbowe mało używane bardzo tanio; tamże potrzebna jest zaraz gospodyni do gospodarstwa domowego przy pojedyńczej osobie, umiejąca czytać i pisać po polsku i po russku bezwarunkowo. Ul. Łucka № 40, u właśc. domu. 15183

Jest do sprzedania pudel biały siedmiomiesięczny. Długa 37, m. 3. 14922

Klacz 4-letnia z dobrym klusem, do sprzedania niedrogo. Obóz mokotowski, w pułku wołyńskim, zapytać się w stajni miejscowej. 15174

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kuchnia amerykańska żelazna, w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Chmielna 49, w ślusarni. 1498r

Kareta czteroosobowa, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu, od 9 do 5-ej po południu. 1470r

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 14489

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biuro, łóżka, krzesła, stół jadalny, szeslong, różne meble. Mokotowska № 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 13483

Mleko dworskie świeże i kwaśne, dwa razy dziennie, dostawa do domów. Tamka № 23, mieszk. 8. 14981

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 14599

Maszyna nowa Singera, oryginalna, do sprzedania. Hoża 48, m. 2. 15110

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 14780

Mopsiki rasowe do sprzedania. Ul. Smocza № 16, m. 10. 14899

Machoniowy garnitur mebli z powodu wyjazdu sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 27. 14684

Maszyna Singera zupełnie nowa, tanio. Nowy-Świat № 5, m. 7. 14997

Meble tanio do sprzedania za 70 rs. Bracka № 17—10. 15201

Owczy ser prawdziwy, kawior krajowy codziennie świeży, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. (Stara poczta) 25. 15203

Powóz do sprzedania z liberją i uprzężą na pojedynkę. Długa 10, m. 39. 14921

Srebro 84-ej i 12-ej próby do sprzedania tanio. Saski Plac № 5, B. Bolcewicz. 14695

Syfony najlepsze, najtańsze oraz główki, szkło i części składowe syfonowe sprzedaje się w warszawskiej fabryce syfonów, ulica Hoża 7. 12827

Są do sprzedania chomonta angielskie parokonne z białemi bronzami, pojedyńcze z białym bronzem i pojedyńcze czarne, krakowskie czarne parokonne. Ul. Biała № 8. 15042

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 14588

Wózek dziecinny, żakiet prawie nowy, kamaszki męzkie, buciki damskie nowe, tanio. Hoża 19, m. 5. 14189

Windę żelazną można korzystnie nabyć przy rozbiórce domu № 8 Nowosenatorska. 15159

Wolancik bardzo lekki do sprzedania, zdatny na wieś i do miasta, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Żytnia № 19. 14917

Wózek dziecinny prawie nowy i maszyna do szycia do sprzedania u Styczyńskiego, w gmachu magistratu. 1467r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio całe urządzenie po sklepie galanteryjnym, rękawiczki, szelki, krawaty, po cenach kosztu. Świętokrzyska 4, W. Budziszewska. 15166

2 powozy w dobrym stanie są do sprzedania. Graniczna № 16. 14938

Interesa handl. i mająt.

Bawaryjkę sprzedam. Wiadomość: Prosta № 41. 15178

Browar do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera. 15142

Budynek murowany na skład towarów, warsztat lub inny proceder, do wynajęcia. Nowolipie № 72. 14233

Buduję młyny (w gub. wołyńskiej, podolskiej oraz w gub. południ.), w części swoim kosztem a w części właściciela lub za wydzierżawienie takowych po wybudowaniu. Wiadomość: ul. Żelazna № 30, u p. Karnkowskiego. 13644

Dom z ogrodem, mieszkań 22 i sklep, do sprzedania lub zamiany na kolonję, za niską cenę, na Kamionku, ulica Skaryszewska, Karola Radomskiego. 15060

Do sprzedania za rs. 1,100 sklep na Pradze z różnemi towarami, przynoszący czystego zysku rs. 500. Wiadomość w sklepie żelaznym, Targowa № 34. 15169

Do sprzedania pralnia bielizny z wyrobionemi sklepami z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Firma „Zofja”, ulica Elektoralna № 9. 15184

Do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu sklep mydlarski. Leszno 55. 1473r

Do fabryki krochmalu pod Warszawą potrzebny wspólnik, fachowiec, z kapitałem 3,000 rs., materjał na miejscu. Oferty pod „Krochmal” składać u Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 1450r

Folwark 13 włók, w Grójeckiem, do sprzedania lub wydzierżawienia na korzystnych warunkach. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: Ciepła 8, m. 22, od 3—5-ej. 12819

Fotografje do egzaminów najwierniej, tanio i pośpiesznie oraz zwyczajne, pięknie wykończane, wykonywa zakład Fr. Kulewskiego, Chłodna 12. 14338

Folwark siedmiowłókowy, 7 wiorst od Warszawy, tanio do sprzedania. Jerozolimska 35, m. 12, 2—4-ej po poł. 15113

Interes korzystny. 8,000 dziesięcin lasu starodrzewnego igłastego, przez który przepływa rzeka wpadająca do morza Czarnego, 40 wiorst od ujścia, do sprzedania na warunkach niezwykle korzystnych. Tylko poważne oferty przyjmowane będą. Bliższych objaśnień udzieli W-ny Daszewski, Jerozolimska 78, od godz. 4—6-ej. 1492r

Kantor przewozowy „Konkurencja”, Plac Zielony 11, uskutecznia wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i bronzy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokalów. 1325r

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu; róg Świętokrzyskiej i Mazowieckiej № 1. 14931

Mleczarnia z produktami wiejskiemi, mająca wyrobioną klijentelę, jest do sprzedania. Leszno 33. 13767

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Sienna № 13. 14656

Magle do sprzedania. Wiadomość Stare-Miasto № 29. 15162

Nabędę folwarczek 4—12 włók dobrej ziemi, z łąkami, lasem na potrzeby swoje lub blisko rządowego, niedaleko miasteczka handlowego 3—10 wiorst. Oferty „Rolnikowi” Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1500r

Na bardzo korzystnych warunkach potrzeba rs. 2,500. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „№ 2,500.” 14791

Obdłużone a nawet subhastowane domy i majątki ziemskie nabywam. Wiadomość: Elektoralna 51, mieszkania 5, od 5 do 7-ej po południu. 14701

Poszukuje się urzędnika do poważnego zakładu przemysłowego z kaucją 3—5 tysięcy rubli. Oferty pod D. przyjmuje kantor Kurjera. 13332

Potrzebna jest suma rs. 10,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki bez Towarzystwa kredytowego. Reflektanci mogą się zgłaszać bez pośrednictwa osób trzecich na ul. Hortensję domu № 7, m. 21, w godzinach od 7 do 8-ej rano i od 6 do 7½ wiecz. 14985

Pożyczam 25 — 200 rs. Ulica Wspólna 4—9. 14929

Potrzeba na 1-szy numer hypoteki rs. 1,000 i 500 rs. Wiadomość: ulica Leszno № 42, mieszk. 10. 14858

Pacht 50 krów, 30 wiorst od Warszawy szosą, kaucja 500 rs., chrześcjanie mają pierwszeństwo, lub z dobremi świadectwami syrarz na stałe. Nowogrodzka 23, m. 2. 14837

Rubli 25,000 potrzebne po 25,000 Towarzystwa kredytowego na dom w Warszawie. Zastrzegam procent niski, pośrednictwo zapłacę. Wiadomość: rządca, Mokotowska 41. 14947

Restauracja i flaczarnia do sprzedania. Ul. Piwna № 38. 15168

Rubli 20,000 razem lub częściowo do ulokowania na 1-szy numer po Towarzystwie miejskiem. Procent 6½. Wiadomość: Leszno № 12, mieszk. 9, codziennie od 3—4-ej. Pośrednicy wyłączeni. 1495r

Rubli 10,000 potrzeba na majątek pod samą Warszawą, pierwszy numer po Towarzystwie. Dochody stałe z majątku rs. 10,000. Długów niema. Oferty w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod D. N. 1496r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Bracka 6. 14707

Szynk wódek i piwa do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Wiadomość: ul. Freta № 9, mieszk. 6. 14839

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z porządnem urządzeniem, towarem i mieszkaniem, z powodu wyjazdu do sprzedania. Królewska № 31. 14863

Szynk porządnie urządzony, w dobrym punkcie, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Nalewki № 7, w restauracji. 14878

Sklep spożywczy i dystrybucja jest do sprzedania zaraz. Leszno № 31. 14793

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Marjensztadt 25. 14526

Sklep kolonjalny do sprzedania. Freta № 10. Tamże księgozbiór do zbycia. 14677

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, egzystujący przeszło od lat 20, jest do odstąpienia. Danilowiczowska № 2. 14742

Sklep wiktuałów sprzedam tanio z powodu natychmiastowego wyjazdu. Wiadomość: ul. Krochmalna 45, mieszk. 13. 14621

Wypuszcza się piękną donację sumiennemu administratorowi na lat 10. Obszerne łąki, las, młyn, propinacja, kuźnia na miejscu, Składa się przy kontrakcie rs. 10,000. Oferty: kantor Kurjera Warsz. lit. C. D. 14682

Wspólnika (izraelity) z kapitałem 15,000 rs. szukam do interesu pewnego i korzystnego. Oferty pod wyrazem „Pewny" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1445r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dom bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, Hoża № 56, mieszk. № 2, od godziny 5 do 6-ej po południu. 14907

Z powodu podeszłego wieku właściciela jest do sprzedania w mieście Gombinie browar zaopatrzony w wyborną wodę, wraz z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarczemi i jedenastoma morgami gruntu. Wiadomość na miejscu u właściciela. Adres: Wilhem Ragu, Gombin pow. gostyński gub. warszawska. 15163

Za 2,000 rs. sprzedam w powiecie ostrowskim młyn wodny o trzech gankach, gruntu z lasem 10 morgów. Świętojerska 17, m. 7. 1487r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Adres: Smolna 24, mieszkania 3, pierwsze piętro. Piękny pojedyńczy pokój do odnajęcia zaraz. 14961

Ciechocinek. W willi „Belle Vue" są jeszcze do wynajęcia różne mieszkania, na pierwszy i drugi sezon. Wiadomość u właściciela, Rymarska 10, mieszk. 4. 14692

Do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej № 28 (30) wprost kościoła św. Antoniego, od św. Jana 1890: sklep z 3-ma pokojami lub bez pokojów, w którym od wielu lat egzystuje skład tabaczny i może też być użyty na handel kolonjalny i t. p.; śpichrz duży z piętrem nad nim, a to na różne towary lub na jaki warsztat; 7 pokojów z kuchnią w eleganckim stanie, z łazienką, dzwonkami elektrycznemi, gazem w całem mieszkaniu, z wodociągiem i zlewem, na drugiem piętrze od frontu; 3 pokoje na parterze, tak na mieszkanie lub na jaki warsztat. 1466r

Do wynajęcia zaraz, od frontu 6, 4, 3 pokoje, na pierwszem piętrze, przy ulicy Rozbrat, widok na ogród, świeże powietrze. Są stajnie i wozownie. Dom piętrowy, w lokalach obszerne sale, odpowiednie do założenia fabryk. Tamże lando mało używane za rs. 400. Wiadomość przy ulicy Przemysłowej № 31, u właściciela domu. 14347

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 5 pokojów z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu i 4 pokoje na 1-m piętrze w oficynie, z balkonem na ogród. Wiadompść na miejscu, ulica Leszno № 31, u właścicielki domu. 14926

Do wynajęcia budynek murowany, długi 56, szeroki 16 łokci, po fabryce olejów i smarów, z oddzielnem podwórzem. Może być na jakąkolwiek fabrykę urządzony. W Ochocie za Jerozolimską rogatką, na 1-ej wiorście № 1. Tamże są mieszkania. 14856

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, oraz 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, waterklozet. Nowy-Świat № 36. 15133

Dwa pokoje elegancko urządzone wynajmę za 15 rs. miesięcznie. Nowolipie 9, mieszkania 4. 15137

Do wynajęcia od 1 lipca, Nowy-Świat 49, drugie piętro, lokal z dwóch pokojów od frontu, każdy o 2-ch oknach,—pokoiku o jednem oknie, przedpokoju o jednem oknie, kuchni o jednem oknie od dziedzińca. Dwa wejścia, wodociąg, zlew, piwnica. Stróż Andrzej wskaże. 15190

Do wynajęcia zaraz ładny pokój przy zacnej rodzinie w hotelu Saskim, z frontowem wejściem, pod № 131. 15206

Do odstąpienia letnie mieszkanie w Wawrze, przy stacji, w posiadłości W-go Otto, 2 pokoje z kuchnią, z wszelkiemi dogodnościami, za rs. 150. Max Milner, Nalewki 13. 15207

Do wynajęcia od 1-go czerwca pokój umeblowany z balkonem, osobnem wejściem, samowarem i usługą. Nowy-Świat № 40, 1-sze piętro od frontu. 15204

Emerytom poszukującym mieszkań spokojnych, zdrowych, w ogrodzie, z życiem lub bez rekomendują się. Krochmalna 92, Wolskie rogatki. 14795

Grodzisk. Letnie mieszkania słoneczne z najlepszem powietrzem, w wygodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska 123, zakład ogrodniczy. 14788

Jedno z piękniejszych mieszkań letnich w blizkości Warszawy, otoczone uroczym ogrodem i kwalifikujące się głównie dla osób lubiących ciszę lub słabych, z wszelkiemi wygodami, jako to: lodownią, stajnią i t. d., do wynajęcia na sezon letni. Wiadomość w składzie win J. Lijewskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 15117

Każdego czasu do wynajęcia 1 obszerny pokój, kuchnia, parterowe, otoczone ogrodem, na czas letni lub rocznie. Piękna 45. 15188

Kilka letnich mieszkań przy lesie sosnowym, za nizką cenę jest do wynajęcia pod Nowo-Mińskiem. Wiadomość ulica Koszykowa № 29, mieszkania 6. 14800

Letnie mieszkania, blizko Warszawy, komunikacja dogodna i tania, produkta spożywcze można dostać na miejscu. Kapiele i las duży. Jerozolimska 35, mieszkania 12, 2—4 po południu. 15112

Letnie mieszkania przy stacji Wilga dr. żel. Nadwiślańskiej, dwa pokoje w dworku i pokój we dworze, może być z całodziennem życiem i opieką dla panienek. Wiktuały na miejscu, kąpiele rzeczne. Wiadomość: Obożna 8, drugie piętro, mieszk. 13. 14391

Letnie mieszkanie z życiem, nad rzeką, w blizkości kolei i Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat № 21, w Czytelni „Nowości." 14610

Letnie mieszkania w Otwocku w willach Sierkowskiego, tanio do wynajęcia. Wiadomość u zawiadowcy stacji—lub Krucza 40, mieskania 3. 14486

Lokale składające się z 2, 3, 4 i 5 pokojów z kuchniami przedpokojami i pasażami, z wodociągiem i zlewem, na parterze, 2-m i 3-m piętrze, od frontu i w oficynach, w każdym lokalu zlew i wodociąg, są do wynajęcia od 1-go lipca 1890 r. Ceny od 200 do 740 rs. rocznie, oraz dwa mieszkania kawalerskie. Elektoralna № 28, wiadomość u stróża. 13603

Letnie mieszkania i stałe w pięknym i zdrowym Józefinie za Belwederską rogatką są do wynajęcia—jak również i cała ta miejscowość nie drogo na dogodnych warunkach, jest do sprzedania—u rządcy Hoża 4. Sikawka duża pożarna, używana, ale doskonała jest tamże do sprzedania. 15101

Letnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z 5-u pokojów, kuchni i piwnicy, w ogrodzie owocowym. Wiadomość: Krochmalna № 33, u stróża. 15171

Letnie mieszkania we wsi Mrozach, wśród lasów i ogrodów. Kąpiele rzeczne. Wszelkie produkta na miejscu. Pięć pociągów dziennie koleją W.-Terespolską. 15179

Letnie mieszkanie, w pięknem położeniu. Wiadomość: Nowy-Świat 28, m. 22. 1486r

Letnie mieszkania, odnowione do wynajęcia w Jordanowicach pod Grodziskiem; tamże pokoje umeblowane, z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość w parku. 15143

Ładne letnie mieszkania, cena znacznie zniżona, produkta na miejscu, komunikacja końmi (godzina drogi) i koleją 10 minut. Chłodna 37, mieszkania 2, rano do 11-tej. oraz między 3-ą a 5-ą z południa. 14671

Mieszkanie z czterech pokojów elegancko umeblowanych, w dobrym punkcie, do wynajęcia natychmiast, na czas letnich miesięcy. Bliższe informacje: Leszno № 7, u właściciela domu, od godziny 5 do 7-ej. 14932

Mieszkanie albo pokój, dla jednej lub dwóch osób, pomieszczenie może być z życiem. Orla № 9, m. 1. 15160

Najtańsze letnie mieszkania—na żądanie z meblami. Godzina drogi od Warszawy, ogrody, kąpiele, wszelkie wiktuały i konie do stacji. Wiadomość: Złota № 24, m. 26, od 3-ej do 4-ej, lub na miejscu w Miedzeszynie, za Wawrem. 15151

Potrzebuję na stałe dwa pokoje z obiadem, na Hożej, Wielkiej lub Wilczej. Wiadomość: Wilcza 52, m. 3. 15126

Pokój od frontu, umeblowany. Ul. Świętokrzyzka № 18, m. 5. 14518

Przy ulicy pryncypalnej od św. Jana jest do wynajęcia olbrzymi sklep z oknem wystawowem, z dwoma pokojami za sklepem. Wiadomość u rządcy domu № 6/476d przy ul. Nowosenatorskiej. 14909

Pokój wśród ogrodów do wynajęcia. Kaliksta № 9, (wjazd na pola wyścigowe), mieszkania 1. 14885

Poszukuje się od 1 lub 8 czerwca dwóch pokojów umeblowanych, na czerwiec i lipiec w Alejach Ujazdowskich. Oferty składać do Kurjera Warsz. dla „Fanny." 14734

Potrzebny od lipca pokój, 5 do 7 rub., blizko stacji towarowej drogi Wiedeńskiej, przy osobie, lub małżeństwie bezdzietnem spokój lubiącem—w domu spokojnym. Oferty: Miedziana 8, mieszk. 3. 15195

Pokój z osobnem wejściem, wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Złota 34, m. 26. 15176

Płudy, u rejenta Kiersnowskiego jest jeszcze kilka letnich mieszkań. Wiadomość: Daniłowiczowska 8, do 10 rano i od 3—5 po południu, lub Miodowa 19. 1497r

Pokój, salon z balkonem i przedpokojem, z meblami do wynajęcia na cały czerwiec. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 8. od godziny 1-ej do 4-ej. 15186

Pokój do odnajęcia tanio. Tamże osoba zna gospodarstwo, szycie, szuka zajęcia do dzieci lub sklepu. Śliska 32, m. 17. 15125

Pokój od czerwca. Małe lokale od lipca. Nowy-Świat 25. 15161

Sklep obszerny z wystawą, w okolicach placu Teatralnego, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Śliska 46, mieszkania 5, p. Radziszewski. 15140

Sklep obszerny z wystawą i mieszkaniem, od 1 lipca do wynajęcia przy ulicy Chmielnej № 16. 15145

Sklep od 1 lipca do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej № 16. 15146

Wynajmę na lipiec i sierpień dwa pokoje, przedpokoik, kuchnia, z meblami lub bez, Hoża 64, mieszkania 11. 15167

W każdym czasie do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze. Leszno № 88. 14268

W każdym czasie do wynajęcia pokój z usługą i całodziennem utrzymaniem. Oferty upraszam składać w Kur. Warsz. pod W. „Mieszkanie." 14659

W Suchedniowie za przystępną cenę znajdą pomieszczenie z utrzymaniem i troskliwą opieką panienki, wyjeżdżające na lato. Wiadomość: ulica Żórawia № 9, mieszkania 11, od 4—6 po południu, prócz świąt. 15019

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z meblami, na kwartał od 1-go lipca. Włodzimierska № 14. 14804

6 pokojów z wszelkiemi wygodami nowoczesnemi. Ulica Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 14712

6 pokojów z dużym balkonem, przedpokój i kuchnia, z ładnym widokiem, na 1-m piętrze od frontu; 2 pokoje i kuchnia, na 2-m piętrze w oficynie, od 1 lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Długiej № 51 u właściciela domu. 1451r

Doniesienia rozmaite.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 24r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 15177

Amatorom! Obrazy, obrazki, szkice pierwszorzędnych malarzy polskich z Paryża, Monachjum, Krakowa i Warszawy, z powodu stosunków familijnych, bardzo tanio można na raty. Podwale № 18, mieszkania 11. 12901

Budujących obecnie domy w okolicach placu Teatralnego, ul. Świętokrzyzkiej lub Marszałkowskiej, obywateli, uprasza M. J. Zurabów, Senatorska 27, o porozumienie się z nim, co do urządzenia piwnic obszernych i suchych na wino. — Tamże potrzebne są zaraz piwnice. 1448r

Dla Smutnego list na poczcie od Sarenki. 15156

Dnia 22 b. m. idąc Aleją Ujazdowską, od placu Trzech Krzyży dorożką przez Krakowskie-Przedmieście zgubiono złotą bransoletkę z 12-tu granatami. Uczciwy znalazca raczy oddać na Podwale № 18, pani Reinstein za hojną nagrodę. 15147

Do wynajęcia tanio przez trwanie lata eleganckie prywatne lando z końmi, na dni i godziny. Zamowienia przyjmują się: ulica Smolna № 28, mieszkania № 3. 14989

„Exsiccator." Osusza wilgoć, zastępuje farbę olejną. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 1170r

Fabryka kufrów, waliz, toreb T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia przyjmuje wszelkie reparacje. 13104

J. Zdanowicz przyjmuje do wypychania ptaki i zwierzęta, ulica Żelazna № 52, bardzo starannie i tanio. 14472

Kobieta inteligentna poszukuje pożyczki dwustu rubli, na spłaty kwartalne po rs. 50. Procent pragnę uiszczać lekcjami przedmiotów, konwersacji francuzkiej lub muzyki. Gwarancja pewna. Oferty proszę składać poste-restante Warszawa, dla „Lekcje." 14851

Letnie miesxkanie w Cegłowie, (przystanek kolei)—z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, u Grossmana. 15036

Letnikom i praktycznym paniom sprzedaje bardzo tanio mocne szklanki, spodki, talerze od kop. 5, kieliszki, talerze kamienne nie tłukące się, dzbanki, miski, salaterki do mleka, maselniczki lodem napełniane, muchołapki, lichtarze ogrodowe, tanie lampy na wieś. Przytem poleca: serwisy porcelanowe ręcznie malowane w kwiaty od rs. 45 na 12 osób, ze szkłem dodatkowem cienkiem od rs. 54, fajansowe dekorowane od rs. 20. Garnitury do mycia malowane od rs. 4. Serwisy do kawy lub herbaty od rs. 3.90 i 4.20. Kupującym w większej ilości ustępuje rabat. Magazyn pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 5/7 w Warszawie.—F. Kozłowski. 1273r

List dla Wdowy po kowalu wysłany poczta do Kielc. 15198

Mops zaginął z niebieską wstążką, wabi się „Bobi." Uprasza się o odprowadzenie: Złota 22, za dobrą nagrodą. 15129

Młoda francuzka poszukuje salonu, ładnie umeblowanego, z oddzielnem wejściem i usługą. Oferty: „Francuzce" kant. Kur. 15039

Malarz J. P. wykonywa roboty pokojowe, szyldy, fronty olejno, po cenach możliwie tanich, Wspólna 11. 14864

Na Powązkach miejsce na grób familijny do odstąpienia. Adresy pod lit. B. W. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1472r

Obiady prywatne, mleko zsiadłe z kartoflami, w zakładzie mlecznym. Elektoralna № 34. 13105

Obiady znane z obfitych i smacznych dań, po kop. 30, oraz wszelkie potrawy na porcje poleca restauracja w hotelu Niemieckim, Długa № 31. — B. Swierczewski. 15092

Od rs. 3—5 wykończam suknie damskie podług najnowszych fasonów paryskich. Stefanja K., Nowy-Świat 40, pierwsze piętro od frontu. 15205

Obiady gospodarskie w domu prywatnym. Ulica Sienna 27, m. 9. 15096

Potrzebuję pożyczyć na kilka tygodni lokomobili za umówioną opłatą—odwołuję się więc z zapytaniem do zakładów fabrycznych, fabryk machin, lub składów przyrządów mechanicznych, ktoby zechciał lokomobili pożyczyć. Lokomobila potrzebna jest o sile sześciu koni, im byłaby silniejszą tym będzie dogodniejszą—wiadomość proszę odesłać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem F. C. 14812

Przechodząc we czwartek ul. Piękną do Łazienek zgubiono broszkę złotą. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą. Hoża 46, mieszkania 6. 15194

Specjalny tani stolarz odnawia meble, antyki, fortepiany znany ze swojej taniości w wielu domach, w Warszawie lub na wyjazd. Włodzimierska 1. 15200

W gubernji płockiej, w mieście Lipnie, 15 marca 1890 r. otworzoną została Pralnia Warszawska i przyjmuje wszelką bieliznę, rękawiczki i materje jedwabne do prania, z czem się poleca Szan. Publiczności. 1501r

W Ciechocinku, willi Bagateli, w czasie letnich kuracyj można znaleźć pomieszczenie w oddzielnych pokoikach, z całodziennem utrzymaniem i obsługą za rs. 10 tygodniowo od osoby, a po rs. 8 od osoby, gdy w jednym pokoju mieści się dwie osoby, przyczem gwarantuje się troskliwą opiekę, pomoc i smaczne ze świeżych produktów obficie przyrządzone stosowne potrawy. Tamże jest do wydzierżawienia na całe lato za rs. 35 mały kiosk stosowny dla zegarmistrza, mogącego się zająć sprzedażą i reparacją złotych, srebrnych i t. p. galanteryjnych przedmiotów, a mających tu wielki popyt. Wiadomość na miejscu lub w Księgarni Krajowej. Krakowskie-Przedmieście № 43, u W-go Stanisława Maciejowskiego. 1427r

We środę zginął pudel biały, z obrożą, strzyżony do przednich łopatek, na uchu żółta plama, wabi się Karo. Kto zwróci na Nowo-Zielną 46, otrzyma sowitą nagrodę. 15048

Wózki, welocypedy, koniki, kosze do podróży. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12845

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 14887

W ogrodzie na folwarku Świętokrzyzkim w każdą niedzielę i święta koncert muzyki wojskowej. Bufet zaopatrzony w mleko, kawę, chleb wiejski, piwo i różne trunki;—tamże dla braku miejsca bilard do sprzedania bardzo tanio. Ulica Nowogrodzka № 47. 14673

Z kwiatów kapelusiki od rs. 3, jakoteż i wszystkie najmodniejsze fasony u Wandy Siwińskiej, Krakow.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 12829

Znaleziono zegarek złoty, za udowodnieniem odebrać można. Obożna 5, mieszkania 7. 15139

20 b. m. wieczorem pozostawiono w ogrodzie Botanicznym na ławce przy basenie paltocik dziecinny. Uprasza się o zwrót pod № 7 na ulicę Ordynacką do właściciela domu. 14933

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9).
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).
Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Мая 1890 г.